

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

DYMISJA BRÜNINGA

Hindenburg zamierza utworzyć bardziej prawicowy gabinet
Hitler zachowa umiar do chwili zakończenia konferencji lozańskiej

BERLIN, 30 maja. (PAT.) — O GODZ. 12.15 GABINET RZESZY PODAŁ SIĘ DO DYMISJI. PREZYDENT HINDENBURG DYMISJĘ PRZYJĄŁ.

BERLIN, 30 maja. (PAT.) — Kanclerz Brüning, który początkowo zamierzał złożyć swój urząd i wyjechać niezwłocznie na urlop, w ostatniej chwili zdecydował się pozostać w Berlinie.

Konferencje u prezydenta Rzeszy

BERLIN, 30 maja. (PAT.) — Prezydent Hindenburg przyjął dziś prezydenta Reichstagu Loebe. Następnie w kolejnym porządku odbyły się przyjęcia przedstawicieli: socjal - demokratów Breitscheida i Welsa oraz reprezentantów partji narodowych socjalistów Adolfa Hitlera i posła Goeringa. Przyjęcia kontynuowane będą w dalszym ciągu w dniu jutrzejszym. Przed południem prezydent Hindenburg konferował będzie z przywódcami centrum i niemiecko - narodowych.

Frakcja socjal - demokracji odbyła dziś poufne narady. Obrady partji centrowej zwołane zostały na jutro.

Kokietowanie Hitlera

BERLIN, 30 maja. (PAT.) — Według informacji z kół politycznych Hitler w czasie dzisiejszego przyjęcia u prezydenta Hindenburga

okazał wielką ustepliwosc w kwestji terminu rozwiązania Reichstagu.

Koła polityczne liczą się z tem, że przywódca narodowych socjalistów zgodzi się na odroczenie decyzji w tej sprawie do czasu zakończenia konferencji lozańskiej. Uważane jest to za wstęp do kompromisu między prezydentem Hindenburgiem, a partją narodowych socjalistów, kompromisu, mającego

uzyskać Hitlera dla przyszłego gabinetu prawicowego.

Gabinet ten — podkreślają — będzie miał charakter ponadpartyjny, głównie ze względu na konferencje lozańską.

Oświadczenie Loebe

BERLIN, 30 maja. (Tel. wł. „Głosu Poran.”) —

Na konferencji u prezydenta Hindenburga prezydent Reichstagu Loebe oświadczył, że nie było żadnych konstytucyjnych powodów do udzielenia dymisji Brüningowi,

ponieważ nie otrzymał on vo-

tum nieufności i miał za sobą większość parlamentu.

To oświadczenie prezydenta Reichstagu rzuca światło na sytuację przesileniową.

Kandydaci na stanowisko kanclerza

BERLIN, 30 maja. (PAT.) — Plany prezydenta Hindenburga w sprawie desygnowania no-

wego kanclerza nie są dotychczas znane.

W kołach poinformowanych uważają za pewne, że Hindenburg chce tworzyć rząd koncentracji narodowej, niezależny od poszczególnych stronictw. Za kandydata, mającego najwięcej szans na kanclerza, uchodzi były landrat von Gayl. Nowy kanclerz po utworzeniu gabinetu, otrzymałby pełnomoc-

nictwo rozwiązania reichstagu, o ileby rząd jego nie uzyskał votum zaufania.

Pozatem szanse mają: przewodniczący wschodnio - pruskiej rady rolnej, Brandes, i hr. Westarp. W kołach politycznych uważają, że jest wykluczone, aby Brüning wszedł do nowego gabinetu w charakterze ministra spraw zagranicznych.

Opinia prasy berlińskiej

BERLIN, 30. 5. (PAT.) Prasa poświęca obszernie artykuły omówieniu kryzysu gabinetowego. Socjalistyczny „Abend” wskazuje, że zadanie, jakie prezydent Hindenburg postawił sobie obecnie jest niewykonalne. Droga, na którą wszedł Hindenburg prowadzi do stosunków, które w żadnym razie nie dadzą się pogodzić z konstytucją. W każdym razie socjal-demokraci muszą być przygotowani do podjęcia niebawem w Reichstagu bezwzględnej walki.

Demokratyczny „Berliner Tageblatt”, jak zresztą i większość innych dzienników liczy się z możliwością rozwiązania Reichstagu w najbliższym czasie. Brüning ustąpił dlatego, że prezydent pod wpływem czynników zakulisowych zdecydował się zerwać z polityką obecnego rządu i wejść na nowe tory. To co się ma stać, będzie eksperymentem o wątpliwym wyniku. Zwolnienie Brüninga, którego polityki w żadnym wypadku nie można uważać za lewicową oznaczać może tylko dążenie do utworzenia drogi do władzy rządu zdecydowanej prawicy.

Zdaniem „Deutsche Allgemeine Zeitung” dymisja Brüninga była epilogiem ukrytego rozdźwięku między Hindenburgiem a rządem Rzeszy, zapoczątkowanego zakazem w stosunku do narodowo-socjalistycznych oddziałów szturmowych. Skład nowego rządu musi mieć wyraźne piętno prawicowe. Narodowi socjaliści muszą wejść do gabinetu.

Hugenbergowska „Lokal Anzeiger” stwierdza, że dotychczasowy gabinet utrzymywał się tylko dzięki zaufaniu prezydenta Hindenburga do osoby Brüninga. Natychmiastowym następstwem zniknięcia tego zaufania musiała być zasadnicza zmiana kursu polityki.

Hitlerowski „Angriff” i „Völkische Beobachter” ogłasza rozseparowanie narodowych socjalistów do objęcia władzy w państwie. „Angriff” oświadcza: „Godzina narodowych socjalistów wybiła. Teraz głos ma Reichstag”.

Hausner dziś spróbuje drugi raz wystartować do lotu przez Atlantyk

NOWY JORK, 30 maja. — Lotnik - polak Stanisław Hausner, który wczoraj o godzinie 9 wiecz. (według czasu środkowo - europejskiego) wystartował do lotu przez ocean — zawrócił z drogi.

Hausner leciał na płatowcu „Rozmarny”, pomalowanym na kolory amarantowy i biały. Komunikat meteorologiczny w chwili wystartowania brzmiał, że nad Atlantykiem

przy brzegach Ameryki leży gęsta mgła,

natomiast dalej na oceanie panuje pogoda jasna i sprzyjająca wiatr. Hausner próbował przebić się przez pas mgły, ale źle funkcjonujący kompas uniemożliwił mu orientację. Postanowił wobec tego zawrócić i

po 6 godzinach lotu wylądował na lotnisku Linden, z którego lot rozpoczął.

Przy lądowaniu płatowiec Hausnera doznał lekkiego uszkodzenia steru. Naprawy już dokonano. Hausner zapowiada, że

we wtorek znów wystartuje, a gdyby pogoda była dalej niepomyślna, poleci pierwszego dnia, w którym otrzyma sprzyjające komunikaty meteorologiczne.

Wkrótce po powrocie lotnika Hausnera, z tego samego lotniska

wystartował lotnik Browne, zamierzając przebyć Ocean Spokojny do Tokio.

Start był trudny, gdyż samo-

lot został nadmiernie obciążony zapasem benzyny. Browne zapas znacznie zmniejszył i dopiero wówczas udało mu się wystartować. Istnieje jednak obawa, że może mu na drogę nie starczyć benzyny.

* * *

Jak wiadomo z depezy, Stanisław Hausner miał zamiar lecieć do Warszawy. Jest on obywatelem amerykańskim, ale rodzina jego — jak doniosły depezy — ma być w Warszawie.

Dotychczas nie udało się ustalić, która z warszawskich rodzin Hausnerów, a jest ich sporo, pozostaje w pokrewieństwie z lotnikiem. Jedno z pism stołecznych doniosło, że warszawski kupiec i właściciel składów aptecznych, Józef Hausner,

przypuszcza, iż może to być jego syn, zaginiony w roku 1917.

Echa napaści na b. premjera Bartla we Lwowie

Lwowski korespondent „Głosu Porannego” telefonuje:

Brutalna napaść na b. premjera Bartla, która miała być przedmiotem śledztwa, jakoś nie wpływała na powierzchwnie życia. Odnosi się wrażenie, że zaniechano prowadzenia dochodzenia. Koła prawicowe twierdzą, że nigdy nie zamierzały dokonywać napaści na prof. Bartla i wyraźnie zarzucają Legionowi Młodych, że całe zajście zainscenizowali.

Był on lekarzem wojskowym w armji rosyjskiej na Syberji i wszelki słuch o nim zaginął. — Dziś liczyłby sobie 40 lat, co zgadza się z treścią depezy amerykańskich.

Natomiast według innej wersji Stanisław Hausner liczy obecnie 34 lata, urodził się w Kamieńcu Podolskim, gdzie rodzice jego mieli majątek. Do Ameryki wyjechał jako 15-letni chłopiec w roku 1913.

W Ameryce ukończył studia techniczne a następnie szkołę lotniczą.

Przed trzema laty ożenił się z obywatelką polską w Ameryce.

Od kilku lat krewni Hausnera nie otrzymywali od niego żadnych listów.

Brown też zawrócił

LONDYN, 30 maja. — Port lotniczy w Seattle (Kalifornia) komunikuje, że lotnik Brown, który wystartował wczoraj do lotu nad Pacyfikiem do Tokio, zawrócił z drogi.

Rezygnacja była spowodowana defektem w motorze.

NOWY JORK, 30 maja. (Tel. wł. „Głosu Porannego”). Po zawróceniu na lotnisko i naprawieniu drobnych uszkodzeń Brown wystartował drugi raz w towarzystwie drugiego lotnika. Jednak niebawem po starcie, ale już nad zatoką, samolot stanął nagle w płomieniach. Brownowi udało się jednak wyskoczyć ze spadochronem wraz z towarzyszem. Dzięki temu uniknęli obaj śmierci. Samolot spłonął.

Wzywam... oplakuje... łamię...

Jak wielkie jest niebezpieczeństwo wybuchu wojny świadczą fakt zwolania w tych dniach do Zurychu specjalnej konferencji międzynarodówek robotniczych: politycznej (londyńskiej) i zawodowej (amsterdamskiej), z udziałem najwybitniejszych przedstawicieli międzynarodowego ruchu robotniczego, a mającej na celu omówienie grożącego ponownie światu niebezpieczeństwa i powzięcie decyzji, co czynić należy w razie, gdyby garstka szaleńców zdecydowała się ponownie — jak w roku 1914 — rozpalic pożar światowej wojny.

Konferencja ta przypomina nam podobny zjazd, który miał miejsce w Bazylej jesienią, 1912 roku; była to również wielka manifestacja przeciwko grożącej wówczas wojnie (na Bałkanach już huczały armaty...). Dużą jej był **Jaures**. Wygłosił on wtenczas jedną z najwspanialszych swoich mów (jakże proroczą...), używając jako motu do słynnych słów „Dzwonu Schillera: „Vivos voce, mortuos plango, fulgura frango! (żywujących — wzywam, umarłych — oplakuje, pioruny — łamię). — „Wzywam żyjących, aby się bronili przeciwko zmorze, która ukazuje się na horyzoncie; oplakuje stosy trupów, padających na Wschodzie (Bliskim; dziś powiedziałby: „Dalekim... gdyby żył), których odór dolatuje do nas, niby wyrzut; łamię pioruny wojny, grożące nam z niebios...”

Dziś, po dwudziestu latach, znajdujemy się znowu w analogicznej sytuacji. Powiedzmy zamiast „Bliski Wschód” — „Daleki” — zamiast „Bałkany” —

„Chiny” albo Mandżurja), a będziemy mieli mniej więcej ten sam obraz, „Staruszka” zaś Europa dusi się znowu w smrodliwej atmosferze militarystyki i bellicyzmu, zgęszczonej coraz bardziej przez różnych Hitlerów Mussolinich, Woroszyłowów itp. a ludy, zatrutowane i ogłupiane nienawiścią, otepiałe z nędzy i kryzysu, nie reagują jakoś należyście przeciwko temu, na co się zanosi...

Zwolana do Zurychu konferencja miała właśnie za zadanie obudzić je z odrętwienia i uderzyć na alarm. Słowa, jakie padły tam z ust starych, doświadczonych działaczy politycznych i zawodowych, którzy przeżyli już jedną wielką wojnę a nie chcą dopuścić do nowej, zasługują ze wszech miar na wysłuchanie.

Belgijczyk De Brouckere, który przemawiał jako referent, zreferował stan prac konferencji rozbrojeniowej, na której — jak powiada — mówi się dużo, ale robi się mało, albowiem nie zauważono tam jeszcze, że najniebezpieczniejszą bronią ofensywną są generałowie i admirałowie. Mówca atakuje ostro Mussoliniego, piętnując jego demagogię pacyfistyczną. „W tym

samym dniu, kiedy jego ministrowie w Genewie starają się przelicytować wszystkich swoim pacyfizmem, on sam urzęduje w Rzymie teatralne „szopki”, przemawiając do młodzieży akademickiej: z książką w jednej ręce a z kafajką w drugiej..

Francuz Joubaux (przywódca syndykalistów) referuje sprawę zakazu prywatnej fabrykacji broni. „Bez kontroli fabrykacji broni — powiada mówca — niema pokoju; dostawcy wojskowi stoją w pierwszym szeregu tych, co popierają wojnę i tych, co przekupują prasę”.

Szczególne uwagę zwrócił na siebie mowa Vandervelde'a. Prezes międzynarodówki, stwierdziwszy straszliwy kryzys kapitalizmu wzywał do zastosowania wszystkich środków, mogących przeszkodzić wybuchowi wojny; pierwszym zaś z pośród tych środków jest walka o utrzymanie demokracji, walka przeciwko faszystom. „Jeżeli jednak — kończy Vandervelde — mimo to wojna miałaby wybuchnąć, to międzynarodówka potrafi przekształcić tę wojnę w rewolucję”.

Zrozumiałe zainteresowanie — ze względu na sytuację w Niemczech — wywołało przemówie-

nie lidera niemieckiej socjaldemokracji d-ra Rudolfa Breitscheida. Powiedział on, że faszystom stoi dziś u boku Niemiec i Austrii. Podsztywa się on pod „socjalistyczność” i „robotniczość”, lecz po doświadczeniu włoskim wiemy, iż faszystom winien być traktowany jako narzędzi upadającego kapitalizmu. Powinien być zarazem uważany za niebezpieczeństwo dla pokoju.

Breitscheid zapatruje się sceptycznie na wyniki konferencji dyplomatycznych. Genewa i Lozanna będą ostatnią próbą utrzymania kryzysu. Faszystom niemiecki czerpie swoją siłę z nędzy i rozpaczli ludu. Socjaldemokracja prowadzi śmiertelną gigantyczną walkę o wolność Niemiec i o pokój Europy; podczas gdy setki tysięcy komunistów przechodzą pod sztandar Hitlera, „Żelazny Front” (republikkańska organizacja niem., przyp. red.) stanowi ostatnią tamę. Socjaliści niemieccy spełnią do końca swój obowiązek — powiada Breitscheid. Proszą oni jednak, aby ich jak najmocniej popierano w tej walce.

Włoch Nenni (b. redaktor Avanti, generalny sekretarz Koncentracji Antifaszystowskiej w

Paryżu) twierdzi, iż nigdy tyle nie mówiono o pokoju i nigdy tyle nie myślano o wojnie, co obecnie. Wynika to z faktu, iż dla jednych wojna wydaje się rozwiązaniem, a dla drugich — fatalnością. Nenni zwraca uwagę na niebezpieczeństwo imperjalizmu japońskiego. Oświadcza, iż — mimo krytycznego stosunku socjalistów Zachodu do bolszewików — stają oni w tej walce po stronie Związku Socjalistycznego przeciwko japońskiemu imperjalizmowi.

Identyczne stanowisko z Nenni zajmuje rosyjski socjaldemokrata (mniejszewik) Abramowicz. Mówi on: „Prowokacje Japonji mogą się stać przyczyną konfliktu, który trudno będzie zlokalizować. Socjaldemokraci na płaszczyźnie politycznej pozostają przeciwnikami bolszewików, ale w razie napadu Japonji na Sowiety wezwą swoich towarzyszy, aby spełnili swój obowiązek obrony rewolucji”.

Zjazd Zurychski, nazwany dowcipnie przez jednego z uczestników „Radą wojenną przeciwko wojnie” świadczy, jak dalece naprężoną i niezdolną jest atmosfera, w której świat żyje w kilkanaście zaledwie lat od zakończenia haniebnego rzezi wszechświatowej.

Miejmy nadzieję, iż uchwalone w Zurychu rezolucje będą energicznie wprowadzone w życie, a tem samem uniemożliwią — lub w samym zarodku stłumią — wybuch nowego pożaru światowego.

R. W.

„Skandal w teatrze”

New-Jork w nocy, Wojna za kulisami, Światła Broadway'u, Zemsta aktorki, Wielka rewja, Moc pieśni! Słynny piosenkarz **Jack Egan** odśpiewa najnowszy przebój:

„Niema życia bez miłości” Od jutra „Casino”

I-szy Dźwiękowy Kino-teatr
SPLENDID
Nieodwołalnie ostatnie 2 dni!

Godzina z tobą

W rol. gł.: Maurice Chevalier i Jeanette Macdonald.

Pocz. o g. 4.

Ceny miejsc na wszystkie seanse:
zł. 1 i 1⁵⁰

CASINO
Na ogólne żądanie publiczności **jeszcze jeden dzień** — dziś nieodwołalnie poraz ostatni!



„Obcym wolno całować”

W roli głównej **Norma Shearer**

Pocz. o g. 4.30

Ceny miejsc:

zł. 1, 1⁵⁰ i 2-

Dźwiękowy

CZARY

Dziś i dni następnych! Wielkie arcydzieło 100% dźwiękowe, produkcji 1932 r.

Niezrównany bohater sensacji — ulubieniec narodów

HARRY PIEL

w pełnym emocji i napięcia dramacie sensacyjnym

Wszystko dla dziewczyny

Początek o g. 4. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Dźwiękowy

PALACE

Dziś i dni następnych!

Rewelacyjny sukces produkcji francuskiej. Realizacji znakomitego znanego duszy ludzkiej **Maurice Tourneur'a**. **Wielki 100 proc. film dźwiękowy p. t.**

Wzruszający dramat miłości i zdrady, osnuty na tle sensacyjnej rozprawy sądowej. W roli tytułowej **Nadprogramy!** Pocz. o g. 4. Na pierwszy seans ceny najniższe

OSKARŻONA

GABY MORLAY i znakomity **ANDRÉ ROANNE**

Uwaga! Widownia mechanicznie chłodzona i wentylowana.

Dźwiękowe

„GRAND-KINO”

Dziś poraz ostatni!

Początek o godz. 4.30 po pol.

Wielki film erotyczno-obyczajowy w dźwiękowo-mówionej wersji czeskiej reżyserji słynnego **Machaty** twórcy „Eroticonu”

ŁZY 20-LETNIEJ

Zwykła historyjka, lecz jak wzrusza, jak podnieca, jak emocjonuje.

Film dla nas zrozumiały!

Film w języku czeskim!

Nadprogram najnowszy tygodnik dźwiękowy Foxa. Ceny miejsce niższe! Sala nowoczesnie chłodzona i wentylowana. Aparatura. Western Electric

W obronie czci ojca

Witold Korfanty znieważył posła Marjana Dąbrowskiego

Z Krakowa donoszą:
W sobotę późnym wieczorem w restauracji „Grand Hotelu” w Krakowie syn senatora Korfante-go, p. Witold Korfanty, student Uniw. Jagiellońskiego, spoliczkował pos. Marjana Dąbrowskiego, mówiąc: „to za ojca”, poczem wręczył mu swój bilet wizytowy.
Zródłem zajścia były ostatnie ataki „Il. Kurj. Codz.” na p. Korfante-go w związku z wyrokiem w procesie, o którym donosiliśmy.

W związku z tem zajściem w dzisiejszej „Polonii” ukaże się następujące oświadczenie p. Witolda Korfante-go:

„W numerze czwartkowym organu p. Dąbrowskiego ukazał się ar-

tykuł godzący w oszczerczy sposób w cześć mego ojca, będącego w tej chwili zagranicą. Spotkałem p. Marjana Dąbrowskiego w nocy z 28 na 29 b. m. w nocnym lokalu hotelu „Grand” w Krakowie. Podszedłem wprost i otwierając drzwi, gdzie siedział i po zapytaniu czy jest p. Dąbrowskim, wymierzył mi policzek, oświadczając, że spotkało go to za obrazę mego ojca. Po tym fakcie wyjąłem bilet wizytowy z adresem i chciałem go wręczyć p. Dąbrowskiemu, lecz w tej chwili rozdzielono mnie z wyżej wspomnianym panem, który porwał za krzesło, pragnąc się na mnie rzucić. Nie mogąc się do p. D. zbliżyć, oddałem bilet wizytowy panu, w którego towarzystwie p.

D. przyszedł do „Grandu”. Wobec tego nie może być mowy ani o jakimś uderzeniu z tyłu, ani o tem, że o nazwisku mojem dowiedział się p. D. w policji, ani wreszcie o tem, że publiczność jakoby rzuciła się na mnie. Kłamliwą jest i oszczerczą treść notatki w „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym”. Ma ona najwyraźniej na celu przedstawienie mego uzasadnionego wystąpienia w obronie czci mego ojca, jako napaści.

W ten jedynie sposób, niegodny człowieka honoru, reagował p. Dąbrowski na wyrządzoną mu przezemnie zniewagę czynną. Postępek ten kwalifikuje go dostatecznie.

(—) Witold Korfanty”.

RUMBA

Biskup łomżyński piętnuje sportowe kostjmy dziewcząt podczas ćwiczeń

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W przededniu święta sportowego w Łomży biskup tamtejszy Łukomski, ogłosił list pasterski, w którym oświadcza, że ubrania gimnastyczne są szkodliwe dla chrześcijańskiej skromności kobiecej i wobec tego zwraca się do kierowników szkół, aby położyli kres takiemu publicznemu zgorzeniu.

W liście swoim biskup powiada, że młodzież przymusza się do występowania publicznie w takich strojach gorszących, a młodzież żeńską dorastającą

prowadzi się na ćwiczenia, gdzie obok żołnierzy, prawie zupełnie rozebranych, musi ona zdejmować sukienki i występować w męskim obcisłym ubraniu sportowem, co obraża wstydlivość kobiecą.

Memoriał ukraińców przeciwko nowym ustawom szkolnym

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ukraińcy z Małopolski. Wschodniej wystosowali do ministra oświaty memoriał przeciwko nowym ustawom szkolnym. Krytykują oni w memoriale t. zw. państwowe wychowanie, domagając się, aby kwestje lojalności kierownictwa szkół rozstrzygały władze państwowe, a nie policja.

Taki sam memoriał ukraińcy wnieśli do ligi narodów, twierdząc, że nowe ustawy szkolne są sprzeczne z traktatem o mniejszościach narodowych.

Parcelacja Miasta-Lasu Sokołki

W związku z fałszywymi wiadomościami, które w ostatnich miesiącach były rozpowszechniane dla korzyści trzecich osób, a ze szkodą nie tylko moją, ale też niektórych nabywców, którzy się przyłączyli do tych wystąpień, niniejszem zawiadamiam:

- 1) że pociągam do odpowiedzialności wszystkie osoby, które winne są świadomemu rozsiewaniu fałszywych i obelżywych wiadomości,
- 2) że sprawa sporna wielkości działek została pomyślnie salawatowana,
- 3) że pomiary szczegółowe na terenach wykonuje się.

Wzywam więc powtórnie w tej drodze nabywców do spełnienia przyjętych przez nich zobowiązań i przestrzegam przed prawnymi skutkami jednostronnego uchylania się od wykonania warunków umowy.

Aleksander Rokstocki

Rewizje osobiste w poszukiwaniu podatków

Ogłoszona niedawno ustawa o przejęciu egzekucji wszystkich należności publiczno - prawnych przez urzędy skarbowe wkrótce wejdzie w życie; w tych dniach ma być ogłoszone rozporządzenie rady ministrów, zawierające kodeks postępowania egzekucyjnego władz skarbowych.

Kodeks ten przewiduje prawo osobistej rewizji, nie wyłączając rewizji kobiet, prawo wydalenia dłużnika podatkowego z mieszkania lub przedsiębiorstwa w czasie dokonywania zajęcia.

Tantjemy i wysokie gazy będą zredukowane drogą dekretu

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiadujemy w prezydium rady ministrów toczą się prace przygotowawcze nad projektem dekretu prezydenta Rzplitej o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń członków zarządów i rad nadzorczych w przemyśle i handlu. Projekt ma na celu przystosowanie dotychczasowych nadmiernych wynagrodzeń członków zarządów i rad nadzorczych do obecnych warunków gospodarczych w państwie, jako też do zdolności

zarobkowych przedsiębiorstw oraz płac robotników i urzędników pracujących w danym przedsiębiorstwie.

Stworzenie odpowiedniej podstawy prawnej było utrudnione gdyż w obecnym stanie nie mogła przedsiębiorstwa podjąć rewizji ciężkich warunków oraz zawartych umów.

Dekret o ograniczeniu nadmiernych płac w przemyśle i handlu będzie przedmiotem obrad najbliższego posiedzenia rady ministrów.

Gen. Sikorski -- medjatorem

w ugodzie obozu Piłsudskiego z narodową demokracją, celem uzyskania pożyczki francuskiej dla Polski

BERLIN, 30 maja. — Powrót generała Sikorskiego do Warszawy, stanowi przedmiot powszechnego zainteresowania nie tylko w Warszawie, ale i w politycznych kołach zagranicy. Niemieckie dzienniki śledzące z wielkiem zainteresowaniem rozwój stosunków polsko - francuskich łączą z jego powrotem szereg doniosłych problemów. Najbardziej charakterystyczny w tej mierze jest głos „Berlin. Börsen - Courier”, który w ostatnich czasach dobrze jest poinformowany o poglądach berlińskiej Wilhelmstrasse i niejednokrotnie stamtąd właśnie czerpie swoje inspiracje, pobyt gen. Sikorskiego zagranicą nazywa długoletnią, na pół dobrowolną banicją. Pisze on, m. in.:

„Snuje się wiele przypuszczeń, które przypisują generałowi ważną rolę polityczną. — Dwie przyczyny ułatwiają powstawaniu takich poglądów. Po pierwsze Sikorski, który dotychczas rzadko przyjeżdżał na krótki czas do Polski, ma zamiar obecnie osłaść na stałe w Warszawie. Po drugie przypada jego przyjazd na czas widocznego napięcia polsko - francuskich stosunków i to skłania do wniosku, że Sikorski chce się podjąć zadania usunięcia tego napięcia.

Zwycięstwo wyborcze lewicy we Francji zaostriżyło problem, jak należy przeciwdziałać widocznej niechęci francuskiej opinii publicznej do panujących w Polsce metod wewnętrzno - politycznych. Po stronie Polski uwidacznia się rozczarowanie z powodu bezowocnych — jak dotąd — pertraktacji pożyczkowych z francuskimi kołami politycznymi i pewna troska w odniesieniu do dalszego kształtowania współpracy wojskowej z Francją.

W tych wszystkich sprawach widuje się Sikorski być odpowiednim pośrednikiem ze względu na rozgałęzione stosunki z międzynarodowymi kołami francu-

skimi. Jego dotychczasowy pobyt we Francji poświęcony był — wedle oficjalnej wersji — studjom wojskowym. W każdym razie wykorzystał lata w Paryżu dla nawiązania bardzo ścisłych nici z kierowniczymi kołami wojskowymi, w szczególności z szefem sztabu generalnego, Weygandem.

Najlepsze stosunki łączy Sikorskiego z otoczeniem p. Tardieu, a na polu gospodarczym z przemysłowcami z Comite des Forges i fabryką broni Schneider - Creuzot, która odgrywa obecnie przy wspomnianych uciążliwych rokowaniach pożyczkowych główną rolę i która posługiwała się Sikorskim w roku ubiegłym przy zawarciu wielkiej umowy koncesyjnej i po-

życzkowej dla linii Katowice — Gdynia.

Kontakt Sikorskiego sięga też do pewnych kół lewicy francuskiej; przedmowę do jego książki „Problem pokoju” napisał Painleve. Gdyby więc istniały w Polsce widoki na wewnętrzno - polityczną zmianę kierunku, odpowiadającą francuskim nastrojom, wówczas byłby Sikorski również ze względu na swoją specjalną pozycję w Polsce odpowiednią osobą dla takiego przekształcenia. Za czasów Tardieu'go często polakom dawano do zrozumienia, że w Paryżu widziano chętnie ugodę obozu Piłsudskiego z narodową demokracją, którą tam uważają za najpewniejszą podporę „silnej” polityki wobec

Niemiec. Jako pochodzący z obozu Piłsudskiego byłby Sikorski pod tym względem przydatnym twórcą panostwa.

Wkońcu należy podkreślić, że popularność Sikorskiego u różnych grup polskich opiera się na jego niewątpliwych zdolnościach organizatora armji, które wykazał jeszcze jako minister spraw wojskowych przed objęciem władzy przez Piłsudskiego.

Informacje powyższe podaje równocześnie „Kölnische Volkszeitung” i in. wpływowe pisma niemieckie.

W związku z powyższymi wiadomościami, zamieszczonemi przez niemal całą prasę polską, warszawski korespondent „Głosu Porannego” (S) donosi nam, że gen. Sikorski przyjechał do Polski jedynie w związku z przejęciem na własność 2 domów czynszowych, co stało się dlań sprawą palącą wobec wyczerpywania się funduszy, jakie posiada.

O tem, żeby gen. Sikorski miał być medjatorem nie może być mowy. Nie może on występować z ramienia żadnej ze stron, ponieważ rząd nie mógłby go uważać w żadnym razie za osobę, predestynowaną do prowadzenia jakiegokolwiek rozmów.

Otwarcie instytutu radowego w Warszawie



Odbyło się w Warszawie uroczyste otwarcie instytutu radowego im. Marji Skłodowskiej - Curie. Uroczystość tę zaszczylił swą obecnością p. prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki.

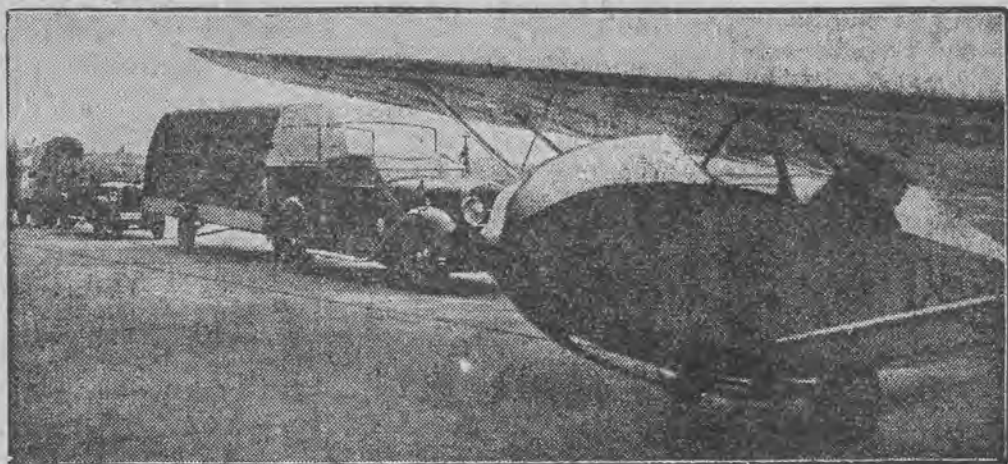
Na uroczystość tę przybyła specjalnie z Paryża znakomita uczona polska p. Marja Skłodowska - Curie w towarzystwie głośnego uczonego francuskiego, najslawniejszego obecnie radiologa, prof. Regaud.

P. Marja Skłodowska - Curie w pełnych prostoty i skromności sło-

wach dziękowała ze słowa holdu i uznania, jakie ją spotkały. Wyraziła też przekonanie, że gmach ów nie został wzniesiony dlatego, by oddać hold pracy jej życia, ale dla tego, ażeby obok praktycznych celów niesienia pomocy dotkniętym straszną chorobą raka, był on ośrodkiem dalszych zdobyczy naukowych na polu radiologii.

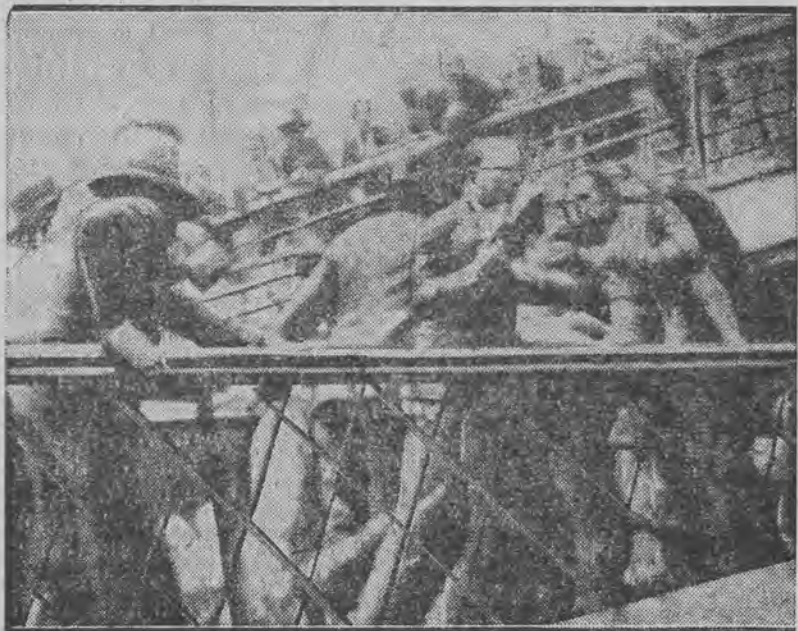
Na zdjęciu naszym widzimy panią Curie - Skłodowską (z bukietem kwiatów), obok niej stoją prof. Regaud i dr. Łukasik.

DZIEŃ W ILUSTRACJI



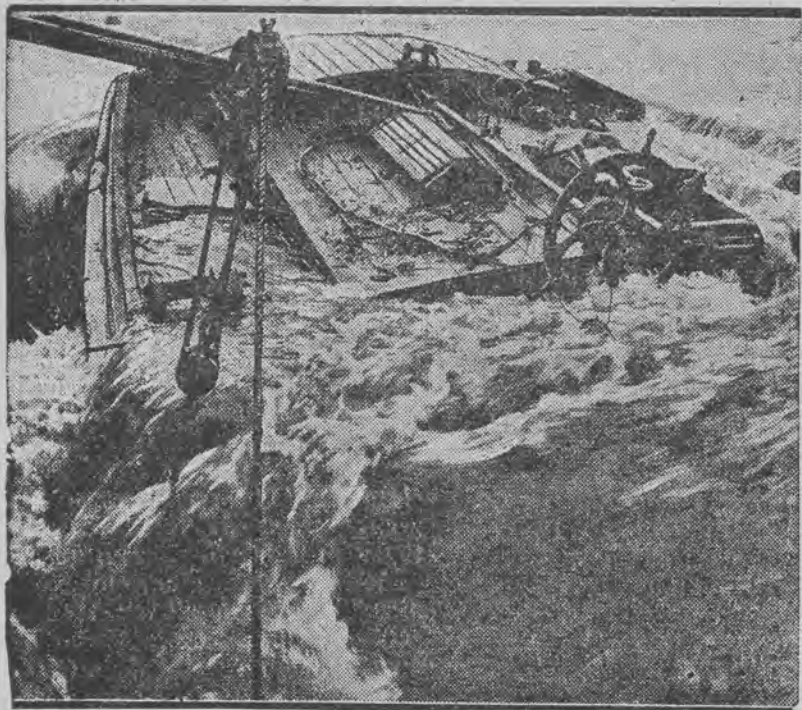
„WĘ DROWNY CYRK” ŚLIZGOWCÓW

Ekipa niemiecka ślizgowców, która wędruje od miasteczka do miasteczka, propagując sport lotniczy na ślizgowcach, składa się z samolotu holującego i dwóch przyczep, na których przewożone są dwa ślizgowce: jedno- i dwuosobowy.



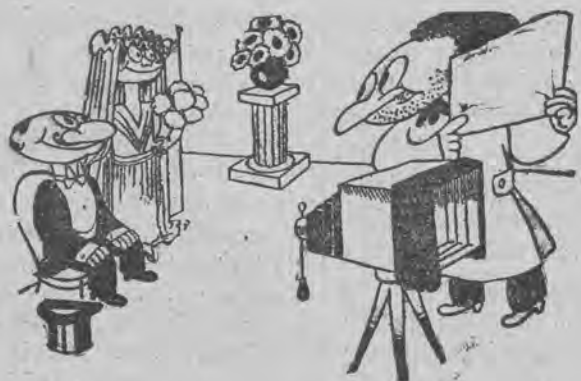
WYBRANCY LOSU

Podczas strasznej katastrofy na francuskim statku „Georges Philippart” 13 pasażerów uratował parowiec „Comorin”. Przed kilku dniami uratowani wylądowali w porcie Marsylji. Na naszej ilustracji widzimy burzliwe sceny powitania między uratowanymi i ich krewnymi.



STATEK W NIEBEZPIECZEŃSTWIE.

Powyższa ilustracja uwidacznia w całej okazałości potęgę rwących fal podczas katastrofy powodzi w Anglii: zatonięty przy wybrzeżu statek towarowy jest tak gwałtownie zalewany falami, że ma się wrażenie, iż są to bałwany wzburzonego oceanu.



POMYSŁOWY FOTOGRAF

— Proszę o przyjemny wyraz twarzy!



HENRYK VON MORGEN

znakomity kierowca niemiecki, który zginął podczas treningu na Nürburgringu



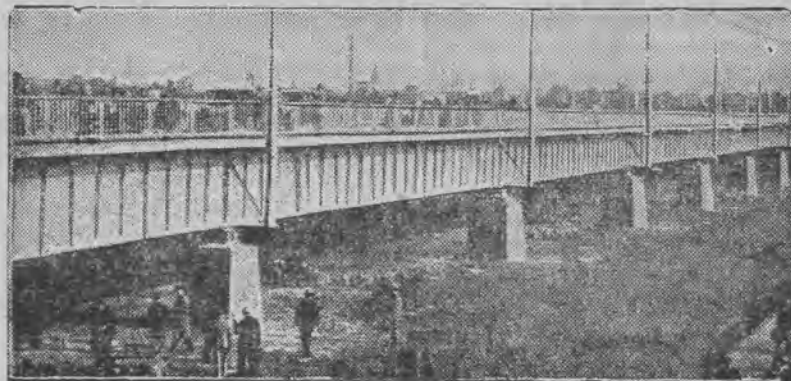
KONRAD MIERSCH

będzie reprezentował na Olimpiadzie Niemcy w nowoczesnym pięcioboju.



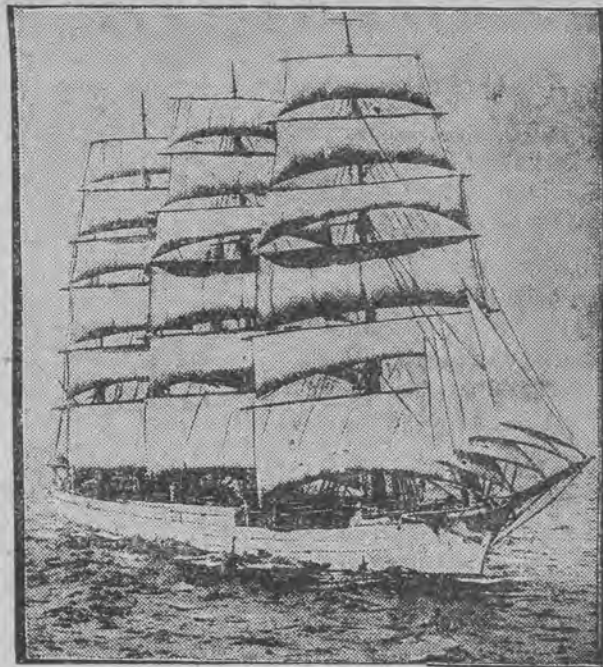
OSUSZANIE JEZIORA ZUIDZKIEGO.

Ostatni wylot na morze w jeziorze Zuidkiem został obecnie zamknięty, tak że stało się ono ostatecznie morzem wewnętrznym. Zamknięte tereny zostały już częściowo osuszone, dzięki czemu do użytku rolników oddano wiele tysięcy akrów ziemi uprawnej.



NAJWIĘKSZY MOST W EUROPIE.

spojony zapomocą elektryczności znajduje się w Dreźnie, gdzie oddano go ostatnio do użytku publicznego. Posiada on długość 315 mtr., a zamiast nitów użyto przy jego budowie spania zapomocą prądu elektrycznego, co dało 15% oszczędności na wadze.



„KSIEŻNICZKA CECYLJA”

Trójmasztowy żaglowiec, który odbył w tym roku podróż z Australji do Anglii w rekordowym czasie 106 dni. Żaglowiec wiozł ładunek pszenicy, której wysokie koszty transportu na parowcach sprawiają, że jest on a wciąż jeszcze przewożona żaglowcami.

Spadek produkcji światowej



Rosja Japonja Anglja Francja Austrija St. Zjed. Niemcy Polska

Nasza ilustracja przedstawia graficznie jeden z najznamienniejszych objawów światowego kryzysu gospodarczego. Punktowana linja wyobraża ostatni na jwyższy stan podczas konjunktury = 100. Liczba procentowa w dymie komina przedstawia stopień spadku. Jedynie przy Rosji liczba ta wskazuje wzrost

Wolny handel w Rosji

Hale, targi i sklepy z produktami żywnościowymi otwarte dla publiczności

Polska Mata-Hari

Kulisy wielkiej afery szpiegowskiej, która skończyła się dwoma wyrokami śmierci

Niezmiernie sensacyjne szczegóły dotyczące niedawnego procesu o szpiegostwo, w którym dwu oskarżonych skazano na śmierć, a tancerkę Majewską na dożywotnie więzienie, podaje korespondent „Journala” paryskiego z Gdańska. Sowieckim konsulem generalnym w Gdańsku jest lekarz ginekolog, Kalina. Mogłoby się dziwnym wydać, że tak ważny postać runek powierzono lekarzowi. Okazuje się jednak, że Kalina zupełnie nie zajmuje się leczeniem, ani sprawami konsularnymi.

Odnaczywszy się w służbie G. P. U. w Wiedniu i Berlinie, Kalina przeniesiony został na ważny posterunek do Gdańska.

Do niedawna jeszcze dr. Kalina posiadał pomocnika, którego w Gdańsku nazywano Patinem. Ten Patin nagle znikł przed kilku miesiącami. Wtedy dopiero dowiedziało się, że był to agent G. P. U. i że uciekł do Moskwy, gdyż grunt w Gdańsku był dlań zbyt gorący z powodu, że wiadomości o nim bardzo obszerne posiadało biuro kontrowiadu polskiego. Na miejsce Partina przyjechał inny agent G. P. U., Jagrym.

Tej centrali szpiegowskiej dostarczano bardzo ważnych dokumentów a ich agentką przez czas dłuższy była polska Mata Hari, tancerka Majewska, która stale odbywała wędrowki z Warszawy do Gdańska. Jak wiadomo, tancerka wraz z dwoma towarzyszami stanęła niedawno przed polskim sądem doraźnym. Została ona skazana na dożywotnie więzienie podczas gdy jej spółnicy, Borakowski i Bąkowski skazani zostali na śmierć.

Szczegóły tej sprawy są niezmiernie interesujące. Niedawno temu działacz komunistyczny w Gdańsku, b. pos. Wojewódzki, odwołany został do Moskwy. Wkrótce po tem odwołaniu dowiedziano się, że Wojewódzki został rozstrzelany. Jednocześnie G. P. U. rozstrzelała też wielu innych agentów.

Władze polskie powzięły przekonanie, że agenci sowieccy posiadali ścisły kontakt z licznymi funkcjonariuszami polskimi, którzy im wręczali różne dokumenty i że te dokumenty dostarczane były na teren Gdańska przez tancerkę Majewską, gwiazdę eleganckiego dancingu w Warszawie.

Niektóre dokumenty pochodzą

Leningrad, w końcu maja.

Z inicjatywy Stalina Centralny komitet wykonawczy partii komunistycznej wydał rozporządzenie o wolnym handlu dla gospodarstw kolektywnych w Z. S. S. R. i o urządzaniu „bazarów sowieckich”; wszystko co dawniej było tępię i prześladowane jest przez sowieki miejscowe wszelkimi środkami popierane.

Leningradzki sowiek postanowił otworzyć pierwszy sowiecki bazar w Leningradzie już w pierwszych dniach czerwca. W tym celu z wielkim pośpiechem przygotowuje się miejsce na dawnym rynku Grodnickim. Trzy wielkie hale przepelnione są brudem i pokryte siecią pajęczyn, które nagromadziły się tu w przeciągu tych kilku lat, kiedy wszelki wolny handel w Rosji był zakazany pod groźbą zesłania na Syberję.

Wszelkie prace organizacyjne w

W chorobach krwi, skórnych i nerwowych osiągnięto przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” regularne funkcjonowanie narządów trawiennych.

niezaprzeczenie ze sztabu generalnego. Ażeby znaleźć winnego, urządzono specjalną pułapkę na oficerów jednego z biur sztabu, z którego najprawdopodobniej pochodzą wydawane dokumenty. Pewnego dnia powierzono każdemu z nich tajny dokument, który w rzeczywistości był zmyślony. Dokument ten oficerowie winni byli zbać w ciągu 24 godzin. Zastrzeżono przytem, że nie wolno tego dokumentu wynosić poza biuro.

Wieczorem, po zamknięciu biur, stwierdzono, że jeden z oficerów przekroczył ten zakaz, gdyż dokument, który mu zlecono znikł. Oficerem tym był rotmistrz rezerwy Burakowski.

Od tego czasu strzeżono go bardzo pilnie i wkrótce potem aresztowano go w okolicach Gdańska wraz z tancerką Majewską i Bąkowskim.

Wszyscy troje przyznali się do winy.

związku z budową nowego bazaru w Leningradzie powierzono okręgowemu kolektywno - gospodarczemu związkowi i miejskim związkom kolektywno - gospodarczym. W przeciągu pięciu dni wykonany ma być spis wszystkich gospodarstw kolektywnych, żyjących sobie sprzedawać w nowym bazarze. W tym samym czasie objaśnić się ma wszystkim członkom gospodarstw kolektywnych, że obowiązkiem ich jest brać udział w handlu i przyczynić się do jego rozwoju w interesie państwa i swym własnym.

Należy zaznaczyć, że po dłuższym czasie po raz pierwszy oficjalnie czynniki poczynają mówić o osobistym zainteresowaniu jednostek w rozwoju handlu.

Organizacje przemysłowe zaprowadzą w bazarze tym handel artykułami rolniczymi, jak również zapakowane będą i inne potrzeby członków gospodarstw kolektywnych, którzy do Leningradu sprowadzać będą swe produkty.

Rejonowemu sowiekowi w Narwi oznajmiono, że w przeciągu trzech dni opróżnić ma stare targowisko, na którym zapanować ma znów ruch handlowy.

Gospodarstwom kolektywnym odda się do dyspozycji również lokale sklepowe w centrum miasta, gdzie można będzie swobodnie sprzedawać produkty rolne. Temi środkami władze sowieckie chcą ożywić wymianę, co dotychczas państwu pomimo różnych rozporządzeń w tym kierunku się nie udało.

W rejonie fabryki „Czerwony Putilowiec” oddaje się do dyspozycji gospodarstw kolektywnych trzy lokale sklepowe dla handlu makiem, którego brak dawał się w ostatnich dniach silnie odczuwać. Kolektywne gospodarstwo „Czerwony partyzant” otwiera sklep jarmazynu itp. Własne sklepy otwierają również kolchozy „Karol Liebknecht”, „Czerwony sztandar”, „Krasnyj mechanizator” i in.

W myśl nowej polityki rządu sowieckiego w najbliższym czasie w Leningradzie otwartych będzie 18 sklepów kolchozowych i 30 krami-ków wolnej sprzedaży.

Leningradzka „Krasnaja Gaze-

ta” pisze, że „w bazarze sowieckim musi być podostatkiem multostwo przedmiotów codziennego użytku, a zarazem przyrządy potrzebne do pracy na roli”.

Zarządzenia wprowadzające częściowo wolny handel w Rosji, a przede wszystkim wolny obrót w sprzedaży mięsa i częściowo produktów przemysłowych, spowodowane zostało przez ciężkie przesilenie żywnościowe państwa sowieckiego.

Obliczenia rezultatów, jakie przyniosły ostatnie żniwa wykazują najdokładniejszą rację żywnościową jednego kilograma maki chlebowej dziennie na głowę w Rosji bez względu na wiek i płeć. Jeśli doliczymy inne gatunki zboża, wypada 1 kg. i 300 gr. na głowę, nie licząc nadwyżki, która pozwala na eksport 34 gr. na głowę zagranicę. Ostatnie żniwa wyrażające się w sumarycznej cyfrze 78,000 tonn zboża, były żniwami zmiernymi, a mimo, gdyby ludności starczyło także innych środków odżywczych wystarczyłyby na zapotrzebowanie aprowizacji kraju.

Jest rzeczą bardzo ciekawą, przy patrzeć się gospodarce rolnej sowieckiej, aby dostrzec jak bardzo jeszcze jest prymitywną i zaniedbaną. Przy ekstensywnej gospodarce daje ziemia rosyjska przeciętnie 5 do 6 razy tyle, ile zasiano, a więc zaledwie połowę tego, co daje niezbyt dobra ziemia niemiecka. Poza tem z ziemi rosyjskiej leży pod uprawą 7 procent. Wynika z tego, że pomyślności gospodarki rolnej w Rosji są niezmiernie małe.

Jest to atoli tem twardszy problem, ileż rząd sowiecki — jak wiadomo — zrewolucjonizował całą metodę gospodarki rolnej. Ponad 62 proc. gospodarstw chłopskich i 79 proc. powierzchni uprawnej zostało w ostatnich czasach skolektywizowanych. Co to oznacza? Oznacza to, że w krótkim czasie, nieomal w ciągu jednego roku 13 i pół miliona gospodarstw chłopskich z 60 milionami ludzi wyrwana została z prastarej, indywidualistycznej produkcji i trybu życia i zamienionych w kolektyw socjalistycznej produkcji, skupiając po 60 gospodarstw chłopskich z 270

ludźmi w jednym gospodarstwie.

W ten sposób powstało na powierzchni Rosji około 220,000 wielkich dóbr, objętości po około 440 hektarów. Każdych 40 do 60 tych wielkich dóbr posiada wspólną „Stację maszyn i traktorów” z mechaniczną siłą roboczą, z nowoczesnym kierownictwem agrotechnicznym itd.

Te przemiany nasuwają olbrzymie trudności, ale największą trudność stanowi gwałtowny przyrost ludności w Rosji, który wynosi si okolo 4 miliony dzieci rocznie. Wskutek tego osiągnięto ten stan, że mimo powiększenia powierzchni ziemi uprawnej w ciągu ostatnich dziesięciu lat o 28 procent, piętrzą się trudności aprowizacyjne, ponieważ równocześnie ludność w tym samym czasokresie wzrosła o 23 procent.

Aby przy obecnych stosunkach żywnościowych Rosji można było mówić o normalnym zaopatrzeniu zbożowym, potrzebaby dla mechanizacji gospodarstwa rolnego 5,000 do 6,000 stacji maszynowo - traktorskich (M. T. S.) reprezentujących razem siłę 15 milionów koni, gdy dziś istnieje takich stacji 2100 z siłą zaledwie 2 milionów koni. Jeśli nawet uwzględnimy, że produkcja traktorów w Rosji sowieckiej przynosi dziennie 300 sztuk reprezentujących siłę 4,500 koni, to jednak ze względu na zamiar ukończenia kolektywizacji już w bieżącym roku jest to ilość niewystarczająca.

Olbrzymią trudność stanowi przytem samo wychowanie materiału ludzkiego dla tego nowego systemu życia i pracy. Aby temu podoleć projektowane jest utworzenie najbliższej zimy kursów gospodarki kolektywnej dla pięciu i pół miliona chłopów. Ciekawe przytem jest, że sowieki pragną uniknąć wykreślenia się od pracy i nierówności pracy, chwycili się bardzo ciekawego systemu. Każdy chłop, który przeszedł kurs wykszolenia kolektywnego, przez cały rok, dzień za dniem i godzina za godziną kontrolowany jest w wydajności swej pracy, aby w ten sposób ustalić jego prawo do sprawiedliwego udziału w rezultacie ogólnym.

Odcinek Powieściowy „Głosu Porannego”.

Nr. 34

CZERWONA LIMUZyna

Powieść sensacyjna J. Weizla.

Ciąg dalszy.

— Jak długo czekamy na granicy?

— Jeszcze około 40 minut. Pan jedzie prawdopodobnie na wystawę w Medjolanę?

— Nie, jadę tylko do Cincio.

— Ach, wobec tego mamy ten sam cel podróży.

Jednocześnie radca spojrzął znacząco na komisarza Martensa.

— Czy pan był już kiedyś w Cincio, panie pułkowniku? Jadę tam poraz pierwszy, — powiedział po chwili Wurz.

— W samym Cincio właściwie nie, — odpowiedział Fernkor, — jedynie przed dwoma laty byłem w pobliżu Cincio w majątku ziemskim.

— Wobec tego może będzie pan mógł mnie poinformować. Czy nie wie pan, jak dostać się najszybciej z dworca do willi senatora Castellmari?

Pułkownik spojrzął zdumiony.

— Naturalnie mogę to panu powiedzieć. Posiadłość senatora leży mniej więcej o godzinę drogi pieszo od dworca. Czy oczekują tam pana? Bo wątpię, czy znajdzie pan w Cincio jakiś środek lokomocji.

— O, dam sobie jakoś radę, — odpowiedział radca policji. — Dziekuje panu za informację. Jest bardzo nieprzyjemnie rozpytywać się dopiero na dworcu.

Rozmowa znowu przeszła na obojętne tematy. Doktor Martens oddał się i kupił dla siebie i agentów bilety do Cincio. Po paru chwilach wyszedł radca do poczekalni i tam szybko poinformował Martensa o wytworzonej sytuacji, kończąc temi słowy:

— Niech pan na wszelki wypadek będzie pod ręką, ale proszę iść w nasze ślady w ten sposób, aby to nie zwracało uwagi.

Podczas dalszej jazdy radca zresztą zalecał o interesujące go sprawy i stwierdził, że pułkow-

nik nie ma najmniejszego pojęcia o wynikach śledztwa policyjnego. Wreszcie Wurz uważał za wskazane przejść do właściwego celu swej podróży. Z pomocą przyszła mu uwaga pułkownika, który powiedział w Mestree:

— Właściwie powinien pan tutaj wysiąść, bo nie przypuszczam, aby senator był w zimie w swym majątku.

— Moja wizyta nie dotyczy senatora, lecz jego córki.

— A czy panna Castellmari jest w Cincio?

— Mam na myśli drugą córkę.

— Jedzie pan do baronowej Sternburg? — zapytał pułkownik zdumiony.

— Tak jest, do baronowej, muszę z nią pomówić w ważnych sprawach.

— Jestem przyjacielem rodziny — powiedział po chwilowym milczeniu Fernkor — i oczywiście interesuje mnie wszystko, co dotyczy Castellmari. Czy ma pan może jakąś finansową sprawę do baronowej?

— Nie, mam sprawę prywatną i to bardzo dyskretną natury. Poniemniej jest pan przyjacielem tej rodziny, to może mógłby mi pan udzielić pewnych informacji.

Pułkownik wyprostował się dumnie i odpowiedział:

— Przepraszam pana, ale pan rozumie...

— Pozwoli pan, że mu się przedewszystkiem przedstawie: jestem radca policyjny, Wurz, szef berlińskiej policji kryminalnej.

— Pułkownik Fernkor.

Na twarzy pułkownika nie widać było najmniejszego zmieszania czy zaniepokojenia, przeciwnie powiedział uprzejmym głosem:

— A więc, chce pan pomówić z baronową w sprawie prywatnej i wysoce dyskretniej?

— Tak jest, panie pułkowniku. Sprawa jest bardzo prosta. Idzie o byłego narzeczonego baronowej, o którym policja musi zebrać bliższe dane.

— Ma pan pewnie na myśli byłego męża.

— Nie, nie, narzeczonego.

— Wedle moich informacji baronowa nigdy nie była zaręczona, z wyjątkiem barona Sternburga, za którego też wyszła zażam.

— A jednak... w każdym razie wedle jej własnych słów...

Cień przebiegł po twarzy Fernkora:

— Czy jest pan tego pewien?

Radca skinął głową.

— A z kim była podobno zaręczona?

— Z niejakim Giardinim. Czy zna go pan może?

— Nie, — odpowiedział pułkownik w zamyśleniu. — Nazwisko to wprawdzie slysze nie po raz pierwszy, ale w związku z baronową Sternburg nigdy mi go nie wymieniano.

— Myślałem, że pan go zna, bo wspominał pan przedtem, że jest pan zaprzyjaźniony z rodziną Castellmari. Był to towarzysz dziecinnych zabaw baronowej i zaręczył się z nią przed czterema laty w Marcone.

Pułkownik zerwał się, jakby go coś ukąsiło.

— W Marcone? — krzyknął. — Istotnie wówczas wiele mówiono o pewnym Giardinim, ale... nie, nie... to musi polegać na nieporozumieniu.

— Mam na myśli owego Giardiniego, który w czasie wielkich manewrów zaarrestowany został pod zarzutem szpiegostwa i zdołał zbiec.

— I to miał być narzeczony baronowej? To zupełnie wykluczone.

— Nie ja to twierdzą, panie pułkowniku, ale sama baronowa.

— Nie, nie, to wykluczone. To musi być jakieś przykre nieporozumienie. Może mówi pan o innej baronowej Sternburg.

(d. c. n.)

Wiadomości bieżące

Pobór

rocznika 1911

Dziś, we wtorek, powinni się stawić przed komisją poborową nr. 1 (ul. Narutowicza 75) mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie V komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: F. K. (od Ka do Ki).

Przed komisją poborową nr. 2 (ul. Ogrodowa 34) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie VII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: K.

Przed komisją poborową Nr. 3 (l. Kościuszki 21) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie XII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od wszystkich liter, oraz mężczyźni, zamieszkali na terenie XIII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: A. B. C. D. E. H. Ch.

Zawodowa zawiść Awantury w rzeźni miejskiej

W dniu wczorajszym w rzeźni miejskiej (Inżynierska 1) miały miejsce awantury. Niejaki Icek Szelechow, robotnik z Mszczonowa pod Warszawą rozpoczął pracę. Inni rzeźnicy, pozostający bez pracy oburzyli się, że pominięto miejscowych bezrobotnych i namówili pracujących, by pobili Szelechowa, a następnie wyrzucili go za bramy rzeźni.

Rannego opatrzył lekarz pogotowia. Policja prowadzi dochodzenie celem ustalenia przyczyn zajścia i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej.

Samobójstwo wieśniaka

Nadział się na widły

Piotr Brzozowski, zamieszkały w Zgierzu (Łęczycka 35) po sprzeczce na tle majątkowym ze swym szwagrem, popełnił zamach samobójczy. Brzozowski, pod wpływem zdenerwowania, wywołanego sprzeczką, przebił się widłami. Znalazono go w kałuży krwi, dającego słabe oznaki życia.

Niezwłocznie wezwany lekarz opatrzył rannego. Desperata przewieziono w agonii do szpitala. (a)

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 9), A. Charemy (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epsteina (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

KONSUM DLA WYJEZDZAJĄCYCH NA LETNISKO

Szybkimi krokami bliża się upragniony okres urlopów i wyjazdów na letnie wywczas. Każda przeczona gospodyni powinna więc zająć się w pełni garderobą letnią. To też jedyny w miesiącu naszym dom towarowy Konsum przy Widzewskiej Manufakturze (Rokicińska 54) dojazd tramwajami 10 i 16) zapatrzył się w bogaty wybór towarów kolorowych, gładkich białych i drukowanych na sukienki letnie, bluzeczki, szlafroki, pyjamy, oraz w wytworne i najmodniejsze kostjmy i płaszcze kąpielowe, niezbędne na plażę. Poza to poleca także Konsum wielki wybór leżaków i wygodnych foteli leżanych — wszystko to sprzedaje Konsum po niesłychanie niskich cenach. Także wszelkie inne działy, jak: obuwie, galanterja, konfekcja damska, męska i dziecienna są obfite i zapatrzone w pierwszorzędne materjały.

Amatorzy skórek futrzanych Jak okradziono sklep przy ul. Głównej 9

W grudniu r. ub. Marta Essenburg, modystka, zatrudniona w magazynie Jadwigi Szeller, przyszła, jak zazwyczaj, rano do pracy.

P. Essenburg zauważyła, że drzwi frontowe sklepu są uchylone. Gdy weszła do sklepu — spostrzegła nieład w lokalu, w podłodze otwór, a drugi w ścianie, oddzielającej magazyn kapeluszy od sąsiedniego składu futer, należącego do sióstr Rywki i Elki Gnat.

Powiadomiono wydział śledczy. W wyniku przeprowadzonych na miejscu dochodzeń ustalono, że w nocy z 3 na 4 grudnia złoczyńcy weszli do piwnicy Antoniego Gerynga, tam przebili ścianę do następnej piwnicy, należącej do niejakiemu Sójki a z piwnicy przebito wąski otwór do magazynu kapeuszy.

Skradziono 771 skórek i kołnierzy futrzanych, kilka par męskich i 15 kapeluszy, łącznej wartości około 10.000 złotych. Poza to 15 kapeluszy damskich z magazynu Jadwigi

Szeller. Na podstawie pewnych poszlak, wydział śledczy skierował wywiadowcę do mieszkania Franciszka Hajduka (ul. Wysoka 25).

Wywiadowca, zbliżając się do wspomnianego domu, spostrzegł, iż rusza stamtąd taksówka. Wywiadowca zapamiętał sobie numer.

Hajduk wylegitymował się jako ławnik sądu pracy i prezes związku kapeluszników. Zaskoczony tem wywiadowca pozostawił go na wolności.

Badając sąsiedztwo Hajduka, wywiadowca doszedł do wniosku, iż Hajduk miał u siebie w gościnie kilku mężczyzn, a z rysopisu doszedł do przekonania, iż chodziło o znanych policji włamywaczy.

Szofer taksówki, Jan Merta, wyjaśnił, że przywiózł do domu przy ul. Wysokiej 25 kilka osób, czekał przez dłuższy czas, a następnie zabrał tych samych pasażerów, obladowanych większym koszem i przewiózł ich na ul. Dąbrowską.

W toku dalszych poszukiwań

władze ujęły 34-letniego Bronisława Owczarka, 31-letniego Wincentego Andrzeja, 29-letniego Antoniego Pietruszkę, 32-letniego Antoniego Sadowiaka, parokrotnie karanych włamywaczy.

Pod zarzutem paserstwa zatrzymano prezesa i ławnika, Franciszka Hajduka i Romana Rogalskiego (Wyższa 6).

W dniu wczorajszym czterej włamywaczy i dwaj paserzy stanęli przed łódzkim sądem okręgowym.

Do winy przyznał się tylko Pietruszka. Każdy z pozostałych oskarżonych wypierał się mimo oczywistych dowodów.

Oskarżonych bronili adwokaci: Bruzda, Kończyński i Baum.

Sąd po naradzie skazał Owczarka na 5 lat ciężkiego więzienia, Pietruszkę na 3 lata do domu poprawy, Rogalskiego na 4 mies. więzienia. Pozostałych uniewinniono.

Zaświadczenie obywatelstwa nie jest połączone ze specjalną opłatą

Na tle starań o uzyskanie dowodów osobistych powstawały ostatnio najrozmaitsze nieporozumienia.

Władze administracyjne, chcąc uprościć procedurę wydania paszportów zarządziły, by na dowodach nie wpisywano do rubryki „obywatelstwo” przynależność państwową. Zdarzało się jednak, że wielu obywatelom zależało na stwierdzeniu ich obywatelstwa na dowodzie osobistym.

Otóż petenci w tych wypadkach występowali ze słusznymi pretensjami, wskazując, że o ile w dowodzie istnieje specjalna rubryka na ustalenie przynależności państwowej i o ile istotnie są polskimi obywatelami, to obowiązkiem władz jest rubrykę tę wypełnić.

Ponieważ jednak przepisy nie przewidywały, czy za zaświadczenie obywatelstwa należy pobierać specjalne opłaty, powstawały co do tego wątpliwości.

Aby raz położyć kres wszelkim nieporozumieniom na tem tle, wydane zostało obecnie zarządzenie, aby władze za wpisanie przynależności państwowej petenta do paszportu, względnie za wydanie specjalnego zaświadczenia o obywatelstwie nie pobierały żadnych opłat dodatkowych.

Ostrożnie z lodami sprzedawanymi w wózkach na ulicy!

W związku z nastaniem ciepłych pogód sprzedawane są masowo na ulicach miasta lody. Sprzedają lodów trudnią się poza sklepami także właściciele rozmaitych kiosków i budek z wodą sodową i chłodzącymi napojami oraz przygodni fabrykanci tego zimnego specjału, rozwijający go w specjalnych wózkach.

Ponieważ stwierdzono w wielu wypadkach, że lody, pochodzące zwłaszcza z wspomnianych, zlewnych wózków, nie są wyrabiane higienicznie i zawierają wiele szkodliwych dla zdrowia domieszek, władze sanitarne postanowiły prze-

prowadzić dokładne badania analityczne, celem pociągnięcia do odpowiedzialności winnych niedozwolonego sporządzania lodów.

Należy zaznaczyć, że konsumentami lodów, sprzedawanych w wózkach na ulicy, są w lwiej części dzieci. Sprzedawcy i fabrykanci lodów, wykorzystują właśnie ten moment i sporządzają lody zapomocą surogatów, tak aby kalkulacja wyrobu była jaknajtańsza.

Należałoby zwrócić uwagę rodziców, aby w trosce o zdrowie swych dzieci nie zezwalały na kupno lodów podejrzanego pochodzenia.

Nie kraść prądu!

Dwa tygodnie aresztu za przyłączenie się do pionu

Wolf Maślanka, zamieszkały przy ul. Piłsudskiego stanął wczoraj przed sądem grodzkim, oskarżony o kradzież prądu elektrycznego. Kradzież ta polegała na tem, że przed odebraniem przez komisję instalacji, przyłączył swe mieszkanie do pionu korzystając w ten sposób z bezpłatnego światła. Przyłączenie do pionu wykonał on bardzo precyzyjnie, nie naruszył bowiem plomb. Maślanka do winy się nie przyznał,

twierdząc, że wprowadził się do mieszkania w chwili przybycia kontrolerów elektrowni. Pracował wówczas jedynie monter, co zaś monter zrobił, nie wie. Kontrolerzy jednak stwierdzili niezbicie, że podczas tego, gdy weszli do mieszkania Maślanki paliło się tam światło, Maślanka zaś pracował.

Sąd nie dając wiary tłumaczeniu się oskarżonego, skazał go na dwa tygodnie aresztu.

KOMUNIKAT

W dniu 5 VI. r. b. w razie niepoowiazków, koło Łódź odbędzie się wielka zabawa ogrodowa w Rudzie Pabjanickiej (ogród Stefański) z bardzo bogatym programem atrakcji i niespodzianek. Muzyka wojskowa. Początek zabawy o godz. 15-ej.

Bilety w cenie 60 gr. Całkowity dochód przeznaczony jest na cele kulturalno-oświatowe związku.

Bilet do kina

otrzyma każdy prenumerator, który w dniu dzisiejszym, t. j. we wtorek, dnia 31 maja

wpłaci prenumeratę za miesiąc czerwiec

do administracji

„GŁOSU PORANNEGO”
PIOTRKOWSKA 70.

Przedmieścia będą oświetlone Elektrownia rozpoczyna pracę w połowie czerwca

Szereg ulic łódzkich, zwłaszcza na przedmieściach, pozbawionych jest jakiegokolwiek oświetlenia.

Aby brakowi temu zaradzić, z uwagi zarówno na bezpieczeństwo, jak i wygodę mieszkańców, magistrat łódzki zawarł umowę z elektrownią, w kwestji oświetlenia jedenastu dalszych ulic na przedmieściach.

Odnosne roboty, przeprowadzone będą na ulicach następujących: Napiórkowskiego (do końca), Nowo-Senatorska, Poznanińska, Wawelska, Gnieźnieńska, Lutomińska, Krakowska, Raclawicka, Nowa i Dobra. Z wymienionych ulic pierwszych

dziwięć otrzyma lampy 300-watowe, zaś pozostałe dwie — lampy stuwatowe.

Roboty podjęte będą w połowie czerwca. Termin ich rozpoczęcia jest uzależniony od powrotu naczelnika wydziału przedsiębiorstw miejskich magistratu m. Łodzi, inż. Brzozowskiego, bawiącego obecnie wraz z wiceprezydentem Rapalskim w Anglii.

Do robót nie będą angażowani specjaliści robotnicy, gdyż całe zamierzenie przeprowadzi elektrownia własnymi siłami, które dysponuje już obecnie. (p)

Już tylko kilka dni dzieli nas od premiery
wspaniałego filmu p. t.

„Niewinna Grzesznica“ (Dance, fools, dance)

z Joan Crawford
i Clark'em Gable w golach gi

w kinie
Splendid

Koncert symfoniczny

Dzisiaj o godz. 17,35 koncertem w radjo dyryguje Bronisław Wolfstahl. W programie dwa utwory symfoniczne J. Bizeta: Uwertura „Patria”, Suita „Roma” — młodzieńcze dzieło późniejszego kompozytora „Carmeny”. Poza tym poemat symfoniczny F. Liszta „Tasso”, który należy do wcześniejszych poematów symfonicznych kompozytora. Na zakończenie wale „Mefisto” Liszta. (r)

Recital Horodyńskiego

Dzisiaj o godz. 22,06 znany radjoduchaczom pianista p. E. Horodyński zaczyna swój program od fantazji C-moll Mozarta. Następnie w programie — sonata (fantazja) op. 27 Es-dur Beethovena i warjacje Paderewskiego, które należą do najpoważniejszych i największych utworów kompozytora. (r)

Radjoci

Palme pierwszeństwa zdobyła Danja, w której na każde 1000 mieszk. przypada 134 radjoamatörów, po niej kroczą Stany Zjednoczone, gdzie stosunek ten wyraża się liczbą 98, dalej Anglia — 93,5, Szwecja — 89,5, Austria — 69,5, Niemcy — 62. Największą część programów radjowych zajmują produkcje muzyczne; pod tym względem prym trzyma Anglia, gdzie audycje muzyczne stanowią 61 pr. programu, drugie zaś miejsce pod tym względem zajmują Niemcy z cyfrą 45 proc. (r)

PARCELACJA LASU LAGIEWNIKI

Rozpoczęta parcelacja Miasta-Ogrodu Lagiewniki (przy Kolonii Rogi), własność p. W. Grossmana, interesuje sfery inteligencji łódzkiej, gdyż pięknie, wysoko położony, suchy teren (4 km. od tramwaju), śliczne spacerki i wygodna komunikacja autobusowa od wylotu ul. Brzezińskiej, sprzyjają utworzeniu na tym obszarze miasta parku dla zamieszkania nie tylko latem, lecz cały rok.

Przy projektowaniu planu parcelacyjnego słynny urbanista prof. Jansen doskonale wykorzystał ten piękny falisty teren.

WYCIECZKA POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWczego.

W niedzielę, dnia 5 czerwca r. b. Łódzki oddział polskiego towarzystwa Krajoznawczego urządza wycieczkę w dolinę Mrogi. Wycieczkę prowadzi p. Nalepiński.

Wyjazd z Łodzi Fabrycznej o godz. 7,25, powrót o godz. 21,25. Zapisy w sekretarjacie polskiego towarzystwa krajoznawczego (Al. Kościuszki 17) we wtorek, dnia 31 maja i w piątek, dnia 3 czerwca między godz. 20 — 21. Oplata za wycieczkę: dla członków zł. 5,50, dla gości zł. 6,00.

„LADY”

Istniejący od dłuższego czasu w naszym mieście gabinet higieny kosmetycznej „Lady” przy ulicy Cegielnianej 7 (tel. 209-18) zdobywa sobie z każdym dniem większe uznanie. Wszelkie zabiegi z dziedziny racjonalnej kosmetyki są dokonywane precyzyjnie pod fachowym kierownictwem.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Z estrady koncertowej

Koncert absolwentów

konserwatorium muzycznego H. Kijeńskiej

Fortepian, skrzypce i śpiew reprezentowali absolwenci pracowni uczelni Heleny Kijeńskiej w osobach pp. I. Bosakówny, I. Drażówny i E. Szumpicha. Wszyscy wykazali dobrą szkołę, nieprzeciętne uzdolnienie i doskonałą orientację muzyczną i wykonali swój program — jak się to mówi — „na piątkę”, a każdy w innym rodzaju. Bosakówna posiada instynkt specjalnie fortepianowy; jest to żywił, skrzętnie dbający o szczegół swego rozmachu, lecz jeszcze nieugłaskany. Dobre wycucie dźwięku i stosunkowo duże już opanowanie instrumentu — to główne walory, które ujawniła w swej grze młoda pianistka, zdradzająca ciążenie bardziej w kierunku technicznym, niż poetyckiej strony wykonania.

Drażówna wykazała dużą sprawność techniczną przy frazowaniu po prawnem, w którym tymczasem czuć więcej namysł szkoły, niż wyraz indywidualnego uczucia. Roz-

porządza dużym i miłym tonem (ostrość brzmienia zaliczam na karb kiepskiego instrumentu) a gra jej zdrada już pewne skupienie, co może być dobrym zadatkiem na realizację przyszłości.

Przedstawicielem śpiewu był p. Szumpich, którego metaliczny głos tenorowy bardzo się rozwinął. Zdolność wyczuwania nastroju i pewien powiew marzycielstwa, znaczonego w słodczy liryzmu są poważnymi czynnikami, składającymi się na sztukę wykonawczą młodego śpiewaka.

Do koncertu fortepianowego oraz do śpiewu towarzyszyła solistom orkiestra symfoniczna konserwatorium pod dyr. Teodora Rydera bardzo chwalebnie. Wyróżniły się przez dobre brzmienie instrumenty dęte z klasy prof. Brandta.

Wszyscy absolwenci doznali serdecznego przyjęcia ze strony liczącej publiczności.

F. HALPERN.

Pokaz gimnastyki, rytmiki, akrobatyki i tańca uczeń Kruzówny i Alperówny

Począwszy od prostych ćwiczeń, które są podstawą wszystkich poczyniła w zakresie tańca artystycznego, aż do najryzykowniejszych ewolucji ekwilibrystycznych, czyli od „lekcji dzieci” do „treningu pań”, bądź — jak kto chce — od ciekawej niteczki aż do „szpagatu” — wszystko imponowało sprawnością i oddaniem się drganiom, fal akustycznych — to prawda. Gdyby panie kierowniczki szkoły Kruzówny i Alperówny w tak krótkim czasie, bo zaledwie trzyletniej energicznej pracy, pochwały się li tylko pokazem — Suity — dzieła cennej „W krainie baśni” — to wystarczyłoby tego numeru na wydanie szkoły najchlubniejszego świadectwa, albowiem wynik tej, najmłodniejszej może pracy najzupełniej do tego upoważniał.

„Co do „Air de ballet” (na ćwiczenie stopy, jak zaznaczyła kierowniczka) poczyniłbym pewne zastrzeżenia. Choreografia klasyczna z dawnych czasów, bezduszna,

dążąca w kierunku doskonalenia wyłącznie strony wirtuozowsko-akrobatycznej, mało dbająca o taneczność ruchu, na szczęście się przeżyła i ustąpiła za sprawą Izadory Duncan zgoła innemu ujęciu tańca. Ten nawrót do baletu, stosowany i przez zagraniczne, renomowane szkoły może stać się niebezpiecznym, bo jest cofnięciem się wstecz.

Gdyby program zapowiedział pod numerem 5-ym „Parodję dawnego baletu” w wykonaniu dzieci, nawiasem mówiąc, uroczo wyglądających, to wtedy działanie zaciętego eranu byłoby emocjonujące i wywarłoby efekt niebywały. „Polka” improwizowana przez panie Szapirową i Sapirową oraz Step murzyński wskazywały również na ciążenie nauki raczej w kierunku gimnastyki i akrobatyki, niż tańca artystycznego.

Muzykę wykonała p. Ada Wronowicz.

F. HALPERN.

Przedśmiertne zeznania doprowadziły do aresztowania uczestników napadu na ul. Kiepury

Dnia 26 kwietnia r. b. na ulicy Kiepury, w czasie bójki został pobity przez nieznaną sprawców 19-letni Jerzy Lenk (Kiepury 16 — Chojny).

Napastnicy zadali Lenkowi kilkanaście ran tłuczonych tak, że nastąpiło uszkodzenie czaszki. Rannego znaleziono w stanie nieprzytomnym i przewieziono do szpitala.

Lenk przez dłuższy czas milczał, zapytywany o nazwiska sprawców napaści.

W dniu 25 b. m. stan ofiary poprawił się i lekarze zawyrokowali zgon. Lenk, widząc zbliżającą się śmierć, złożył zezna-

nia i wskazał napastników, wyjaśniając, równocześnie, że oba wiał się ich zemsty — i dlatego milczał. Na skutek zeznań, policja przeprowadziła poszukiwania i aresztowała sprawców krwawego napadu: braci Kazimierza i Piotra Arabskich (11 Listopada 21) oraz 19-letniego Henryka Pieniążka (Krucza 24).

Ponieważ Lenk zmarł, wszystkich trzech aresztowanych zatrzymano w więzieniu do dyspozycji władz sądowych. Odpowiadać będą oni za spowodowanie ciężkich uszkodzeń ciała. (a)

TEATR MIEJSKI

„Bank Nemo” dziś, jutro i pojutrze.

W piątek premiera komedji Stefana Żeromskiego „Uciekła mi prze pióreczka”.

TEATR LETNI

W teatrze letnim w parku Staszica dalej idzie pełna brawury, werwy i farsowego zacięcia sporto wa komedja Smólskiego „Błądny bokser”.

TEATR POPULARNY

Dziś przedstawienie odwołane z powodu próby ze sztuki „Anna Christie”.

KONCERT ŻYWEGO SŁOWA M. ORLESKIEJ.

W nadchodzący piątek, dnia 3 czerwca b. r. o godz. 9 wiecz. odbędzie się w sali rady miejskiej jedyny wieczór recytacyjny znakomitej artystki Wileńskiej Trupy p. Mirjam Orleskiej. Artystka wykona szereg melorecytacji najcenniejszych fragmentów żydowskiej literatury. Przy fortepianie — znany kompozytor H. Kon. Słowo wstępne wygłosi dyr. M. Mazo.

Należy przypuszczać, że koncert żywego słowa ściągnie do rady miejskiej licznych zwolenników talentu M. Orleskiej.

W dniu dzisiejszym o godz. 1 po poł. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci **b. p. MAURYCEGO WAKSBERGA** nastąpi odsłonięcie pomnika, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza **RODZINA**

Rumuński następca tronu w polskim samolocie



Rumuński następca tronu ks. Michał przybył przed kilku dniami na lotnisko w Bukareszcie, celem obejrzenia samolotu polskich linii lotniczych. Na ilustracji naszej widzi my następcę tronu w drzwiach samolotu.

Co usłyszymy dziś przez radio

- 12,10 Płyty gramofonowe.
- 15,25 „Przegląd czasopism kobiecych” — omówi p. Marja Ankielwiczowa.
- 15,50 Program dla dzieci. 1. Pogawędka p. t. „Za pan brat z przyrodą” (O budowie gniazd ptasich) — pióra Henryka Wardzały. 2. Feljton „Jak próbowano robić złoto” — wygl. prof. Rostafiński.
- 16,20 „Przed 120-tu laty” — wygl. prof. Henryk Mościcki.
- 16,40 Płyty gramofonowe.
- 17,10 Odczyt „Gdzie szukać wartości życia” L wygl. p. Kazimierz Ajdukiewicz.
- 17,35 Popołudniowy koncert symfoniczny.
- 19,15 Komunikat izby przemysłowej w Łodzi.
- 20,00 Feljton p. t. „Wczoraj, dziś, jutro Polski” — wygl. red. Stanisław Poraj.
- 20,15 Koncert popularny.
- 21,50 Skrzynka pocztowa techniczna.
- 22,05 Recital fortepianowy Eustachego Horodyńskiego.
- 22,50 Muzyka taneczna.

- Königswusterhausen (1635)
- 20,00 Kantata na śmierć Haydna Cherubini.
- 21,50 Opera Wagnera „Śpiewacy norymberscy” (3 akt.) Heilsberg (276)
- 20,35 Koncert fortepianowy Esdur i Symfonia D-dur Beethovena. Kalundborg (1153)
- 20,35 Egon Petri gra Koncert fortepianowy C-moll Beethovena.
- 21,35 Egon Petri gra Fantazję C-dur Schumana i Scherzo B-moll Szopena.
- Westerglen (376)
- 21,20 Koncert szkockiej filharmonii (Serenada E-moll Elgara, Koncert na dwoje skrzypiec D-moll Bacha. Suita „Capriol” Warlocka i Suita „St. Paul” Holsta)

Emil Jannings
Olga Czechowa
w wielkim filmie dźwiękowym p. t.
Ulubieniec Bogów

ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA
Klisze 100
do
P. Borkenhofa
21.11.32

Nie poddawać się nastrojom!

Niezasadniony chaos w Łodzi, spowodowany zakulisową grą giełdową

Listy zastawne warszawskie silnie zniżkują, łódzkie — utrzymane

Podatek od kuponów

Głównym tematem rozmów na wczorajszej giełdzie są pogłoski na temat rzekomego projektu wprowadzenia nowego podatku od kuponów komunalnych papierów lokacyjnych — jak np. listy zastawne mieskie.

Mówi się, że projekt tego podatku będzie bardzo wysoki — wyniesie 20 procent.

Oczywiście tego rodzaju pogłoski spowodowały natychmiast ucieczkę od „zagrożonych papierów” bardziej lekkich posiadaczy.

Czy kupony będą zapłacone?

Według informacji przedstawicieli sfer bankowych zamieszanie powstało na tle zupełnie dotychczas niesprawdzonych pogłosek, według których jeden z wielkich banków, finansujących ziemian na skutek czy to trudności finansowych czy też pewnych nieporozumień miał podobno odmówić zapłaty kuponów, których termin przypada w dniu 22 czerwca.

W związku z zapadłą, już rzekomo w tej sprawie decyzją wymienionego banku również i Towarzystwo kredytowe ziemskie m. Warszawy, zamierza nie wywiązać się ze swych zobowiązań w tym terminie.

Według opinii naszego informatora ze sfer bankowych są to pogłoski niesprawdzone i nie jest bynajmniej wykluczone, iż rzekoma ta decyzja lansowana jest przez czynniki, które na zakulisowej grze giełdowej

Na skutek zwiększonej podaży i ograniczonego popytu kursy papierów szybko spadają.

W ciągu ostatnich kilku dni na przykład 8 proc. listy zastawne m. Warszawy obniżyły się z 59.50 do 50.00!!

Przy obecnym kursie papiery te przynoszą posiadaczom około 25 proc. rocznic!

Finansiści oczekują wydania jakiegoś oświadczenia ze strony czynników miarodajnych w tej sprawie w jaknajbliższym czasie.

i na wywołanym sztucznie płożu znowu chcą poważnie zarobić.

Do pogłosek tych dołączyły się ostatnio również wersje o trudnościach w związku z pożyczką m. Warszawy. Przedstawiciel koncernu amerykańskiego przybył ostatnio do Warszawy i na tem tle powstał szereg najbardziej fantastycznych wersji i plotek.

Podkreślić należy, iż poważne wątpliwości co do ewentualnego niezapłacenia przez wspomniany wyżej bank ziemiański kuponów budzić musi fakt, iż większość akcji tego banku t. j. t. zw. pakiet kontrolny w wysokości 60 proc. znajduje się w posiadaniu Banku Gospodarstwa Krajowego.

Z drugiej strony bank ten względnie towarzystwo kredytowe musi posiadać przecież jakiegoś kapitału rezerwowego, zabezpieczonego w Banku Polskim.

Opinia sfer przemysłowych

Sfery przemysłowe w tej sprawie podkreślają również moment niezasadnionej depresji.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że za kulisami jej na terenie Warszawy tkwi garstka ludzi, którzy

przy pomocy niewielkich stosunkowo sum mogą wywołać najbardziej katastroficzne zjawiska.

Najleńszym dowodem tego jest fakt, że przy ogólnej niżce kursu szeregu papierów nie które obligacje jak np. t. zw. listy fundowane Banku Gospodarstwa Krajowego nie podlegają żadnym wahaniom kursów. Działają tutaj bardzo skutecz-

nie przy minimalnych sumach energiczna interwencja przeciwdziałająca nierozważnej grze spekulantów.

Świadczą o tem nastroje wczorajsze na rynku łódzkim. Zapanował tu chaos w postaci zupełnie zdezorganizowanych sprzedaży i kupna,

wymiany dolarów papierowych na złote, czeków funtowych na funty efektywne itp.

Ze swej strony pragnęlibyśmy wyjaśnienia naszych informatorów uzupełnić stwierdzeniem, że chwila obecna wymaga całkowitego opanowania i rozważli. Chcemy przestrzec najszerzej rzesze przed poddawaniem

się nastrojom, gdyż ostatnie tygodnie obfitowały w liczne nagłe zmiany i przesunięcia na rynku, przynosząc szerokim rzeszom olbrzymie straty spryt nie wykorzystane przez kulisy

giełdową. Sądzić należy, że zjawiska ostatnich dni są przejściowe a spadek papierów państwowych jest tylko dalszą konsekwencją ogólnego popłochu.

Chaos na rynku łódzkim

Na rynku pieniężnym Łodzi kursy w ciągu dnia wczorajsze kształtowały się następująco: dolary 8.87 — 8.88, marki 211.52 — 212, funty 33 — 33.20. Papiery bardzo słabe: 3 proc. pożyczka budowlana — 31,4 proc., pożyczka inwent. — 84 — 85. Silnie zniżkowała 7 proc. pożyczka stabil. — 41. Bardzo silnie spadły kursy 8 proc. listów m. Warszawy — 45, stając w

ten sposób na najniższym poziomie nienotowanym od lat i kształtując się niżej niżeli listy zastawne m. Łodzi 47 — 49 i pół. Analogicznie w sposób katastrofalny spadły listy zastawne ziemskie 4 i pół proc., notowane po 30 i pół. Dolary złote 9.10 w oddawaniu, 9.07 w placeniu, przyczem nie można ich wogóle było dostać.

Czy związek z Kreugerem?

Według niesprawdzonych pogłosek ostatnie paniczne nastroje miały powstać na tle rzekomego wycofywania przez banki zagraniczne, związane z Kreugerem, kapitałów ze wszystkich instytucji, które były przez nie finansowane. Na

tej akcji powstać miały trudności szeregu instytucji i ogólny ruch zaniepokojonych posiadaczy papierów, którzy zaczęli się ich wyzywać i w ten sposób padła ofiarą spekulacji giełdowej.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi
Dolary St. Zjedn. sprzedaż 8.88
kupno 8.87
4 proc. pożyczka premj. dol. sprzedaż 89,— kupno 88,—
3 proc. pożyczka premj. budowl. sprzedaż 31,50 kupno 31,—
Bank Polski sprzedaż 70,— kupno 69,—
Tendencja wyciekająca.

6 proc. dolarowa 46,—
4 proc. dolarowa 44,75 45,—
7 proc. stabilizacyjna 41,— 43,—
10 proc. kolejowa 98,—
8 proc. BGK 94,—
4 i pół proc. ziemskie zł. 30,50
5 proc. Warszawy 36,— 37,—
8 proc. Warszawy 49,— 45,—
40,75
8 proc. Częstochowy 43,—

Warszawska giełda pieniężna

CZEKI
Gdańsk 1745
Holandia 361,20
Londyn 32,95
Nowy Jork — czeki 8,839
Nowy Jork — kabel 8,903
Paryż 35,14
Praga 26,38
Sztokholm 170,—
Włochy 45,75
Berlin 211,55

AKCJE
Bank Polski 70,—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. budowlana 31,50
4 proc. inwest. 84,—
4 proc. inwest. seryjna 91,—
5 proc. konwersyjna 31,— 30,—

Centralny syndykat importerów polskich we Francji

Z inicjatywy konsula generalnego R. P. w Paryżu odbyło się na terenie francusko - polskiej izby handlowej w Paryżu zebranie przedstawicieli kilku najpoważniejszych polskich firm eksportowych oraz importerów polskich produktów we Francji, w wyniku którego zostało ukształtowane zrzeszenie zawodowe p. n. „Centralny syndykat przedstawicieli i importerów polskich we Francji”.

Z pośród zadań, jakie zaznaczony syndykat wysunął na czoło swego programu należy kwestja zrzeszenia wszystkich firm francuskich i polskich zainteresowanych w impercie produktów polskich do Francji celem zorganizowania go na właściwych zasadach handlu międzynarodowego oraz współpraca z władzami i organizacjami polskimi i francuskimi w handlu francusko - polskim.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzej 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia asy, frote rowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie obien fabrycznych w budynkach piętowych i parterowych (t. zw. Szedowych) oraz odkurzanie elektroluxem.
Ceny niskie. Tel. 106-47 (przyw.)

Nadzory, upadłości, układy

W sprawie upadłości Lajba Tylera, właściciela składu Papieru i materiałów piśmiennych (Piotrkowska 49) dotychczas mimo wyznaczonego przez sąd dodatkowego terminu sprawdzenia wierzytelności adw. Landau, pełnomocnik 40 wierzycieli, reprezentujących większość wierzycieli, wystąpił o wyznaczenie dodatkowego terminu, po nieważ szereg jego pełnomocników zgłosiło się do niego listownie nie załączając tytułów swych należności.

Sędzia Komisarz przychylnie ustosunkował się do tego wniosku i przedstawił sądowi do decyzji. Sąd jednak, z uwagi na to, iż wyznaczony termin na sprawdzenie wierzytelności jest jednocześnie ostatecznym i w żadnym wypadku nie może być dodatkowo przedłużonym, odrzucił wniosek adw. Landaua.

Wobec tego syndyk masy, adw. Finkstein w krótkim czasie wyznaczył termin ostateczny zebrania wierzycieli.

Łódzka Przędzalnia Wigonij (Piotrkowska 136) w dniu 31 marca ub. r. uzyskała odroczenie wypłat na 3 miesiące.

Firma zgłosiła podanie o otwarcie postępowania układowego, w myśl którego wierzyciele mieli otrzymać 60 proc. należności, bez odsetek i kosztów w czterech ratach półrocznych od daty uprawomocnienia się układu.

Na zebraniu wierzycieli zawarto układ na powyższych warunkach. Sąd okręgowy układ zatwierdził mimo sprzeciwu adw. Sieradzkiego pełn. firmy „L. Pihaj i S-ka”.

Sąd apelacyjny również zatwierdził wyrok I instancji, zatwierdzający układ w powyższej sprawie. Niezależnie od skargi apelacyjnej adwokat Sieradzkiego nie zgodził się na układ firma „Ludorabor”, która w sądzie apelacyjnym rzekła się skargi.

W sprawie upadłości Szymona Borwańskiego, właściciela młyn i tartaku Pod Kuluszkami, sąd przy ogłaszaniu upadłości oznaczył otwarcie chwilowo na 20 marca 1931 r.

W toku sprawdzenia wierzytelności szeregu wierzycieli zgłosiło wierzytelności powstałe kilka lat wcześniej, gdy upadły Borwański, przed ogłoszeniem upadłości korzyści stał z odroczenia wypłat.

Z tego względu pełn. upadłego adw. Szyfer zwrócił się do sądu o cofnięcie chwili otwarcia upadłości na 1 kwietnia 1927 roku.

Jakkolwiek większość wierzycieli wyraziła na to zgodę, sędzia Komisarz, sędzia handlowy Markon był zdania, iż nie należy cofnąć daty upadłości.

Sąd nie uwzględnił żądania cofnięcia daty otwarcia upadłości, utrzymując w mocy datę 20 marca 1931 r.

Upadły ma zamiar zaskarżyć decyzję sędziego handlowego do sądu apelacyjnego.

5.675.000 bezrobotnych zarejestrowano w Niemczech

Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w niemieckich urzędach pośrednictwa pracy wynosiła na 15 maja r. b. 5,675,000 osób, czyli spadła w stosunku do stanu z końca kwietnia zaledwie o 64 tys. Spadek bezrobocia od połowy marca r. b. wynosi 454,000 osób, podczas gdy w roku ubiegłym do połowy lutego, w którym to okresie natężenie bezrobocia (podobnie jak w roku bieżącym w marcu) było największe — wyrażał się cyfrą 780,000 osób.

Cukier i cement scalony

Jednolity podatek obrotowy obowiązywać będzie od 1 lipca

Izba przemysłowo handlowa otrzymała do zaopiniowania z min. skarbu dwa projekty do rozporządzenia w sprawie scalenia podatku obrotowego od cementu i cukru. Rozporządzenia te, które wchodzi w życie z dniem 1 lipca r. b. przewidują, iż scalony podatek od cementu wynosi 2,6 proc., przychodu osiągniętego przez cementownie. Do scalonego podatku dochodzi również 10-proc. dodatek nadzwyczajny orts dodatek samorządowy

w wysokości 0,25 proc. scalonego podatku. Podatek ten obejmuje wszystkie fazy obrotu cementu. Od 1 sierpnia b. r. cementownie płacić muszą zaliczkę w wysokości 2,6 proc. W przedsiębiorstwach sprzedaży cementu powstaje obowiązek zapłacenia pełnej wysokości zaliczki podatku obrotowego za I i II kwartał b. r.

Scalony podatek od cukru wynosić będzie 3,65 proc. i opłacać go będą cukrownie. Całowitemu

zwolnieniu od opłacania tego podatku podlegają obroty z tytułu sprzedaży przez cukrownie cukru innym cukrowniom dla przetworzenia go na cukier wyższego gatunku. Również i tutaj do tej stopy palatkowej dochodzi 10-procentowy dodatek nadzwyczajny i dodatek samorządowy. Scalony podatek obejmuje wszystkie fazy cukrownictwa t. j. od cukrowni do konsumenta.

Votum nieufności dla zarządu PZHL.

Burzliwy przebieg 11-godzinnych obrad. — Niedokładna gospodarka finansowa. — Agendy PZHL. przejmie związek związków

Jak już donosiliśmy, w ubiegłą niedzielę odbyło się oczekiwane z wielką niecierpliwością walne zgromadzenie Polskiego związku hokeja na lodzie, na którym miało być zdane sprawozdanie z pobytu naszej drużyny reprezentacyjnej w Lake Placid.

Obrady prowadzone były w niezwykłej gorącej atmosferze i trwały 11 godzin. Już na samym wstępie widać było, że utworzone są dwa przeciwne obozy, przyczem obóz opozycyjny był w większości.

Sprawozdanie z wyjazdu do Ameryki złożył p. Polakiewicz. Było ono niezwykle wyczerpujące i trwało pełne 4 godziny. Referent

podkreślił, iż ekspedycja miała pewne usterki organizacyjne, wyjechać jednak musiała ze względu na należny amerykańkom rewanż za Krynice.

Co do udziału graczy kanadyjskich w polskiej drużynie, referent wyjaśnił, iż było to poprostu koniecznością, bowiem w momencie gdy rozbito kilku graczy, nie było można stanąć do zawodów zakontraktowanych przez Polonię amerykańską. Ze względów prestiżowych trzymano to w tajemnicy, jednak było to uczynione za wiedzą i zgodą amerykańskiego komitetu olimpijskiego.

Ze sprawozdania komisji rewizyjnej zebranie dowiedziało się, iż jest szereg niedokładności finansowych na ogólną sumę 6 tys. zł. Dyktanda nad sprawozdaniem była bardzo burzliwa. Wynik jej dla organizatorów ekspedycji olimpijskiej i dla zarządu był niepomysłny.

Wśród męczącej dyskusji doszło do szeregu scysji słownych, ostatecznie uchwalono votum nieufności dla całego zarządu. W głosowaniu nad tym wnioskiem opozycja miała wielką przewagę. Za wnioskiem wypowiedziało się 19 klubów, 6 wstrzymało się od głosowania, a tylko 3 były przeciwne. Sto sunek głosów był następujący: 69, za, 11 przeciw, 8 wstrzymujących się.

Jednocześnie walne zgromadzenie postanowiło zwrócić się do Związku związków sportowych z prośbą o wyłonienie specjalnej komisji, która by prowadziła tymczasowe agendy PZHL. aż do chwili zwołania nowego walnego zgromadzenia, co nastąpić winno w najbliższym czasie.

Jednocześnie walne zgromadzenie postanowiło zwrócić się do Związku związków sportowych z prośbą o wyłonienie specjalnej komisji, która by prowadziła tymczasowe agendy PZHL. aż do chwili zwołania nowego walnego zgromadzenia, co nastąpić winno w najbliższym czasie.

Bogaty sezon piłkarzy Ł.K.S.-u

Red Star Olympic (mistrz Francji) przybywa do Łodzi

Mistrzowska drużyna piłkarska Francji, Red Star Olympic zwróciła się do ŁKS-u z propozycją rozegrania w Łodzi zawodów towarzyskich, wysuwając jako termin ich odbycia 26 czerwca r. b.

Jak się dowiadujemy, ŁKS. postanowił skorzystać z tej oferty, a więc mecz ten będzie dla Łodzi sportowej prawdziwą rewelacją. Dotychczas w Polsce nie mieliśmy ani jednej dobrej drużyny francuskiej.

W tych dniach zwróciła się do ŁKS. również znana czeska drużyna Victoria Žižkov, jednak czy z tej okazji skorzysta ŁKS., dotychczas nie wiadomo.

Tak więc miesiąc czerwiec za powiada się pierwszorzędnie. Ilość niecodziennych imprez będzie nadspodziewanie wielka. Po za wspomnianym meczem z drużyną francuską w przyszłą niedzielę odbędzie się z okazji dnia PZPN. mecz Ł. K. S. ligowego z reprezentacją łódzkich klubów A-klasowych, w dniu 12 czerwca mecz w Łodzi z leaderem ligi Legią, wreszcie w tydzień później, dnia 19-go czerwca, również mecz ligowy z Wartą.

A w zapasie na miesiąc lipiec mamy jeszcze mecz ŁKS. z doskonałą drużyną hiszpańską F. C. Barcelona.

Wyniki raidu dookoła Łodzi

Nagrodę przechodnią magistratu m. Łodzi zdobył p. Budnik (Union-Touring)

Raid dookoła Łodzi ukończyło w czasie przepisowym 25 zawodników, zaś 1 zawodnik po czasie, 4 zawodników nie przybyło do mety.

Nagrodę za najlepszy wynik dnia, oraz nagrodę magistratu (przechodnią) zdobył p. St. Budnik (Un. Touring), który zajął pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji, z 8 p. karnymi. W motocyklach pojed. do 350 cc: Grabowski Wł. (PTC) 16 p. karn. Raabe Z. (U. T.) 18 p. Stolarow Wł. (U. T.) 24 p. W maszynach pojed. ponad 350 cc. Popielak (ŁKM). 12 p. karn. Szalkiewicz (PTC). 14 p. Dąbrowski J. (Legia Warszawa) 18 p. W motocyklach z przyczepkami: do 600 cc. Budnik St. (U. T.) 8 p. Moszkowicz M. (ŻKM). 12 p., Meister A. (U. T.)

W motocyklach z przyczepkami ponad 600 cc. Wojtowicz J. (PTC).

26 p. Kummer B. (U. T.) 30 p. Pytowski J. (ŻKM.) 34 p. Poza tem nagrodę firmy „Vacuum Oil Company” przyznano za wykazanie ducha sportowego p. Buckleyowi sen., na grodzie firmy „Leszczyński” za najlepszy wynik na Raghleyu p. Włodzimierskiemu (ŁKM). i nagrodę Centr. Ład. Akum. p. Webbowi (U. T.).

Wszyscy pozostali otrzymali plakietki honorowe. Pomimo, iż warunki raidu były trudne gdyż za każdą minutę opóźnienia wzgl. przyspieszenia liczone po 2 punkty karne, osiągnięto wyniki b. dobre. Do udanej imprezy przyczynili się w pierwszym rzędzie pp. inż. Kauczyński, mjr. Gwiazdowski, p. Maślowski, inż. Golczewski, oraz władze policyjne.

Mistrzostwa kobiece Polski

będą największą imprezą lekkoatletyczną w Łodzi

Największą z dotychczasowych imprez lekkoatletycznych, jakie się odbyły w Łodzi, będą bez wątpienia tegoroczne mistrzostwa lekkoatletyczne Polski. Mistrzostwa te zostaną rozegrane w dniach 18 i 19 czerwca na stadionie ŁKS. Będą one kwalifikacją na wyjazd do Los Angeles.

Program mistrzostw przedstawia się następująco:

SOBOTA, dnia 18 czerwca: od godz. 16: Przedbiegi na 60 m., rzut kulą, skok wzwyż, półfinały 60 m. bieg 800 m., finał 60 m. przedbiegi 100 m. i sztafety 4x100 m.

NIEDZIELA, dnia 19 czerwca, od godz. 10: Przedbiegi 80 m. przez płotki, rzut oszczepem, finał 4x100 m., skok wdal z miejsca,

przedbiegi do 200 m. i do sztafety 4x200 m. Od godz. 16: Finał 80 m. przez płotki, skok wdal z rozbiegu, finał 100 m., rzut dyskiem, finał 200 m. i sztafety 4x200 m.

W tegorocznych mistrzostwach rzuty dyskiem, kulą i oszczepem będą rozegrane jednorącz i oburącz. Termin zgłoszeń upływa dnia 12 czerwca.

Dziękujemy

Zarządowi „Uzdrowiska” przy „Bykur Cholim” jak również pielęgniarce, gospodyni i gospodarzowi za miły i skuteczny pobyt w „Uzdrowisku”

Kuracjuszk
I-go sezonu

Skład Anglii

na mecz o puchar Davisa z Polską

Prasa niemiecka podaje, iż według wiadomości nadeszłych tam z Londynu o przygotowaniach Anglii do ćwierćfinałowej rozgrywki o puchar Davisa przeciwko Polsce, angielski związek tenisowy postanowił zrezygnować z udziału wyznaczonego poprzednio Davida, ze względu na jego słabą formę wykastaną ostatnio w Paryżu.

To też w grach pojedynczych, obok Perrey'ego, wystąpić ma znany już tenisista polski Lee, a w grze podwójnej para Perry i Hughes.

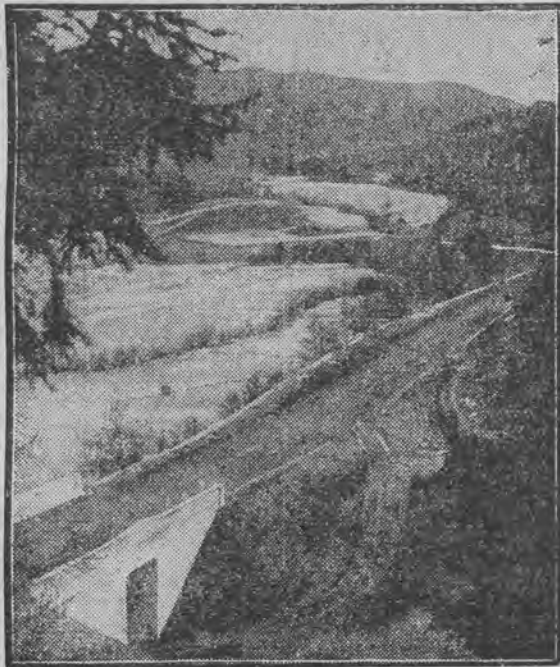
Zwycięstwo Caraccioli

na wyścigu na „Nürburgring“

W niedzielę odbył się wielki międzynarodowy wyścig samochodowy na słynnym „Nürburgring”, na którym przed paru dniami zginął w czasie treningu doskonały kierowca von Morgen.

Na starcie zjawili się najlepsi kierowcy Europy. Wyścig miał charakter pojedynku pomiędzy świetnym kierowcą niemieckim Caracciolią, jadącym na Alfa Romeo i Dreyfusem na Maserati. Po morderczej walce zwyciężył Caracciolią w czasie 2:48,22 godz. uzyskując przeciętną szybkość 113,78 klm. Drugi był Dreyfus w czasie 2:48,44 z

przeciętną szybkością 113,50 km., dalej kolejno zwycięzca z „Avusu” Brauchitsch na „Mercedesie” v. Stuck na Mercedesie i Horn na Bugattim.



Fragment Nürburgringu gdzie w niedzielę odbył się międzynarodowy wyścig „Eifla”.

Kapitan Gościewicz

najlepszy strzelec zdobył puchar

Na zawodach strzeleckich, urządzonych przez L. O. Z. S. S. Ł. i Ł. o puchar dla zawodników, posiadających co najmniej I kl. odznaki strzeleckiej, największą ilość punktów (521) osiągnął kpt. Gościewicz Bolesław z Komendy okręgu IV Z. S. zdobywając tem samem w-w. puchar.

ROWERY

znanych z wytrzymałości i estetycznego wyglądu firmie:

Józef LEŻON, Łódź, Przejazd 4.

Dogodne warunki spłaty.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Sz.P.T., że powierzyliśmy przedstawicielstwo krajowych rowerów marki „ŁUCZNIK”

Z poważaniem „ŁUCZNIK” sp. z ogr. odp. Warszawa.

Polska północ--Polska południe

Dlaczego Frymarkiewicza nie wzięto w rachubę?

W najbliższą niedzielę, dnia 5 czerwca rozegrany zostanie doroczny mecz piłkarski o puchar prezesa honorowego Cracovii p. dr. Cetnarowskiego pomiędzy reprezentacyjnymi drużynami Polska północ — Polska południe.

Zestawienie drużyn dokonane z jednej strony przez p. Kałużę, z drugiej przez mjr. Lotha jest następujące:

Drużyna północna: Koszowski, Martyna, Buianow, Seichter, Cebula,

lak, Szaller, Rusinek, Herbstreich, Nawrot Kniola, Wypijewski.

Drużyna południowa: Otfinowski, Zachemski, Pajak, Kotlarczyk II, Kotlarczyk I, Mysiak, Urban, Skowronski, Żurkowski, Ciszewski, Szperling.

Bez względu na silniejszą wydaje się drużyna północy i od niej spodziewać się należy zwycięstwa. Zwłaszcza za bardzo dobrą uznano należy koncepcję ataku.

Natomiast niezrozumiałem jest forsowanie bramkarza Koszowskiego. Gracz ten zabłysnął wyjątkowo na meczu 22 p. p. z Cracovią, lecz już na następnym wypadł bardzo błado. Jest to dowód, iż dopisywało mu wtedy szczęście. A na tem nie można przecież wyrobić sobie dodatniego zdania o jego umiejętnościach i forsować go do reprezentacji, z pominięciem innych, naprawdę pierwszorzędnych i w zupełności zasługujących na to zawodników.

A takim jest przecież Frymarkiewicz, któremu miejsce w reprezentacji winno być przyznane przede wszystkim i to bez zastrzeżeń.

Już dziś zapowiadamy serję najwybitniejszych arcydzieł filmowych, które się ukażą na ekranie dźwiękowego kina

„CAPITOL”

„Express Szanghaju”

Mavlena Dietrich, Clive Brook, Anna May Wong.

„JEGO MAŁEŃKA”
Janett Gayner, Warner Baxter.

Szkutula naszego repertuaru zawiera filmy tylko o wysokiej wartości artystycznej, oryginalnej treści i znakomitej reżyserji.

Reumatycy i cierpiący na bóle nerwowe winni we własnym interesie wypróbować tabletki Togał. Togał bowiem zwalcza te niedomagania, wstrzymując nagromadzenie się kwasu moczowego, który, jak wiadomo jest przyczyną tych cierpień. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togał. Do nabycia we wszystkich aptekach. Cena zł. 2.— Nr. reg. 1364.

Rewelacja!

Wyczarowany z mroku dziejów obraz rycerzy „Okragłego Stołu” na tle najnowocześniejszem. — Genjalna komedia, bajeczna satyra, cud techniki

Mark Twain na ekranie

„Na Dworze Króla Artura”

Fox Film Corporation. — Reżyserji DAWIDA BUTLERA

W rolach głównych: **Willi Rogers, Maureen O'Sullivan oraz Myrna Loy**
Od jutra w Grand Kinie

ORATORJUM HAYDNA W HELE NOWIE

Ku uczczeniu przypadającej w tym roku dwusetnej rocznicy urodzin genialnego kompozytora J. Haydna, orkiestra symfoniczna pod dyrekcją Seweryna Pietruszki wykona w sobotę, dnia 4 czerwca w parku Helenów oratorium „Stworzenie świata”. Ciesząca się wielkim uznaniem orkiestra jak i tytuł odtwarzanej rzeczy, dnia tego ściągają szerokie rzesze publiczności do sympatycznego Helenowa.

„SĄD NAD WARSZAWĄ” W „SCALI”

W czwartek, dnia 2 czerwca, odbędzie się w „Scali” premiera wielkiej rewii pt. „Sąd nad Warszawą” w wykonaniu połączonych zespołów b. artystów teatrów „Morskie Oko” i „Wesely wieczór”. Występują czołowe gwiazdy stolicy z Bukojemską, Gabrielli, Niemiżanką, Macherskim, Olszą i Walterem na czele: balet z fenomenalnym duetem Ney i niezwykłą tancerką akrobatką Alesso. Codziennie 2 przedstawienia, o godz. 8 i 10 wieczorem.

SAMOCHOODY OKAZYJNIE

- do nabycia:
- „Minerwa 6 cyl. torpedo-sport, 4 osob. 90 HP. **zł. 3.500**
- „Minerwa“ 4 cyl. karetka 40 HP. **1.950**
- „Fiat“ 4 cyl. karetka 4 osob. **3.900**
- „Itala“ 4 cyl. Cabriolet 2 osob. **2.000**
- „Tatra“ 2 cyl. 4 osob. **3.500**
- „Packard“ **1.500**

oraz używane „Fordy“ osobowe i ciężarowe z 6 miesięczną gwarancją

B-cia POZNANSCY Inż.
Piotrkowska 144 tel. 157-44

Uwaga: Fabrycznie nowe traktory „FORDSON“ 30 HP. po cenach dostępnych.

Do akt. Nr. 932 | 32 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru VII-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 96-a, na zasadzie art. 1080 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 czerwca 1932 od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Południowej nr. 5 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Altmana i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1000.— Łódź, dn. 20.5.32
Komornik (—) Stefan Górski.

Oliveira zdławił Garkowienkę

Krauser powtórnie pokonał Kawana

Wczorajszy wieczór w cyrku sportowym znów wywołał olbrzymie wrażenie, to też widownia była przepelniona.

Krauser w walce z Kawanem znów wykazał swe pierwszorzędne walory. W 21 minucie w chwili gdy Kawana zaatakował z tyłu Krausera, młody żydowski zapaśnik rula- da powalił Kawana na łopatki.

Westergaard w czwartej rundzie rzucił Koleffa na łopatki.

Walka Garkowienki z Oliveirą zakończyła się w 59 minucie nelsonem, założonym przez hiszpana. Garkowienko zupełnie wyczerpany i obezwładniony, poddał się.

Torno w 9 minucie pokonał Birkenmayera. Dziś decydującą walka Krausera z Garkowienką i starcie dwóch kolosów, Westergaarda z Oliveirą. Ponadto decydująca Kawan — Birkenmayer, oraz amerykańska Torno — Koleff.

Bilans na dzień 31 grudnia 1931 r.

Fabryki Włókienniczych HIRSZBERG i BIRNBAUM w Łodzi Sp. Akc.

Stan czynny: Maszyny z. 1,730,453.66, Nieruchomości z. 337,120.—, Urządzenia biura i składu z. 46,072.63, Konie i wozy z. 1.—, Kasa 14,364.78, Banki z. 20,138.27, Inkaso z. 1,564.15, Papiery procentowe z. 23,632.71, Węksle z. 38,308.10, Towary: (w Łodzi z. 814,786.40, Składy konsygnacyjne: w Gdańsku z. 94,480.80, w Poznaniu z. 21,677.45, we Lwowie z. 13,584.50) = 944,529.15, Przędza 158,668.55, Barwniki, chemikalia i materiały z. 7,109.45, Dłużnicy z. 513,045.99, Zaliczki z. 2,310.—, Rekwizyty z. 1.—, Sumy Przechodnie z. 1,098.—, Razem zł. 3,838,417.44.

Rachunek Zysków i Strat na dzień 31 grudnia 1931 r.

Wzrost: Koszty handlowe z. 67,792.64, Wydatki Fabryki z. 112,026.07, Ubezpieczenia od ognia z. 12,952.67, Komisowe i kurtaż z. 67,316.68, Podatki z. 102,536.14, Świadczenia społeczne z. 29,078.63, Pensje z. 167,150.—, Straty na dłużnikach z. 194,610.97, Strata na papierach procentowych z. 999.30, Amortyzacja (budynków z. 11,285.20, maszyn z. 109,846.15, urządzenia biura i składu z. 2,303.65 = 123,433, Zysk za r. 1931 z. 4,595.38, Razem z. 882,989.48.

Ma: Pozostałość zysku za rok 1930 z. 845.89, Zysk b-tto na towarach z. 809,276.98, Zwrot cła za przędzą z. 145.45, Kupony z. 12.67, Odszkodowanie za urządzenie biura i składu z. 17,566.64, Nadwyżka na odsetkach z. 7,435.48, Różnica kursowa na rachunku „Dostawców A.“ z. 3,913.79, Wpływ należności dawnej na r-ku „Klientów A.“ z. 815.—, Sumy przechodnie: z. 5,149.26, Dywidenda od akcji Banku Polskiego z. 3,375.—, Zwrot nadpłaty z. 36,442.96, Przelew z rezerwy opodatkowanej z. 7,307.41, Razem z. 882,289.48.

Gimnazjum Żeńskie
Marji Hochsteinowej
Wólczajska 23 telef. 214-27
Zapisy nowowstępujących uczniec codziennie w godz. od 9 do 14 i od 17 do 19.

POWIELANIE TEKSTÓW
W DOWOLNYCH ILOŚCIACH, WYKONYWUJE ULEPSZONEMI METODAMI, SZYBKO i TANIO
BIURO „IRENIT”
PIOTRKOWSKA 89 Tel. 223-38

Znane domowe obiady
wydaje z 3 dań od **Zł. 2.50** wraz z obsługą.
Mięso różnego rodzaju codziennie do wyboru
I. Bardyni ZIELONA 6, front, I piętro
telef. 107-65.

WOLKOWYSKI
Doktor
Cegielniana 4, tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłowych
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań od 5 do 6 po poł.

Dr. I. CHAIN
choroby serca, elektrokardiografia
ordynuje **KRYNICY**
w **Willa Nałęczówka**
(obok nowych Łazienek)

KOLUMNA „LIDJA”
PENSJOAT
Komfort! Ceny dostępne!
Kuchnia wykwiutna!
Telefon 202-34 w godz. 2.30—3.30 po poł.

„SANATO”
Zakład Położniczo-Chirurgiczny
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
Oddział położniczo-ginekologiczny
Dr. med. Sz. Eigerowa
Dr. Reitler Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami **200 zł.**
Opleka nad dzieckiem
Dr. med. J. Polakow
Oddział chirurgiczny
Dr. med. M. Kantor,
godz. przyjęć 1—2 pp.

Do akt. Nr. E. 820 | 32 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. I. Maja 34 na zasadzie art. 1080 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 czerwca 1932 od godz. 10 r. w Łodzi przy ul. Wólczajskiej 23 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Gimnazjum Marji Hochsteinowej i składających się z mebli szkolnych, przyrządów fizycznych, map i maszyny do pisania oszacowanych na sumę zł. 6,765.— Łódź, 12.5.32 r.
Komornik Stanisław Dulkowski.

Do akt. Nr. E. 1641 | 1931
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go ul. Piramowicza nr. 7, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 7 czerwca 1932 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Mielczarskiego 16 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Moszka Lajba Cynamona i składających się z mebli i odzieży oszacowanych na sumę zł. 442.— Łódź, 28.5.1932.
Komornik A. Jaroszyński

Krzywickie gruzlice
wycienczenie
lecy witaminowy
wapienowy
Biocalcol
Klawe

Do akt. Nr. 1195, 1196, 1197, 1198/32
Ogłoszenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru VII-go sam. w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 96-a na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 7 czerwca 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Piłsudskiego 21 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Mordki Szlamy Mirrada i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 585.— Łódź, 11.5.32 r.
Komornik (—) S. Górski

Akademickie Biuro Informac.
ul. Pomorska nr. 40, m. 10, odz. 4—9 w.
udziela bezpłatnie wszelkich informacji oraz załatwia wszystkie formalności zapisu
Z maturą lub bez
na uczelnie zagraniczne (tłumaczenia legalizacje, przyjęcia na wyższe uczelnie, wizy, ulgi kolejowe i t. p.)

MACA MASZYNOWA codziennie świeża
Mąka macowa. Zacierki jajeczne.
SUCHARKI na wzór HARBLSBADZKICH oraz wszelkie wyroby cukiernicze poleca znana
CUKIERNIA N. WEINBERGA
Piotrkowska 38, tel. 143-82.
Ceny niższe.
Wydaje się codziennie: śniadania, obiady jarskie i kolacje

Najlepsze lody
po 50 gr.
poleca
CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD I. TEL. 133-72 i 209-87
PREMIJA: Do każdego wykupionego czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie
Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”

Zeromskiego 74-76 róg Kopernika

Dziś premiera!
Przepiękne arcydzieło dźwiękowe.
Dramat z krainy wschodzącego słońca
Błękitny Express
W rolach głównych: **S. Minin, J. Czerniak, Hai Yung i inni.**
Nadprogram aktualności z kraju i wesoła farsa
Na ogólne żądanie Szanownej Publiczności początek seansów w dni powszednie o g. 4 p. p., w niedzielę i święta o 2 p. p. ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I 1.30, II 90 gr., III 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr
Następny program: „SALTO MORTALE“ E. A. DUPONTA
Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt
Uwaga: Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta bezwzględnie nieważne.

Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1930 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527), Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1929 roku i z dnia 31 sierpnia 1930 r. o regulowaniu cen na przetwory zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 81, poz. 607 i Nr. 60 poz. 480), Rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku, wreszcie na opinii Komisji do ustalania cen wyrażonej na posiedzeniu w dniu 10 i 18 maja 1932 roku, niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 462 z dnia 19 maja 1932 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu:

1 wieprzowina	zł. 1.40	7 kielbasa krajana	" 2.40
2 słonina	" 2.30	8 " serdelowa	" 2.40
3 sadło	" 2.30	9 pasztetowa	" 3.14
4 boczek sur. wędzony	" 2.60	10 podgarlana	" 1.40
5 salceson	" 2.40	11 czarna	" 1.40
6 szmalce	" 2.93	12 kaszanka	" 1.00

Na mięso wołowe baranie i cielęce za 1 kg. w hurcie:

1 wołowina norm. I gat.	zł. 1.33	1 wołowina norm. I gat.	zł. 1.51
2 " " II " "	" 1.01	2 " " II " "	" 1.18
3 " " III " "	" 0.67	3 " " III " "	" 0.78
4 " koszerna I " "	" 1.99	4 " koszerna I " "	" 2.30
5 " " II " "	" 1.55	5 " " II " "	" 1.84
6 " " III " "	" 0.94	6 " " III " "	" 1.12
7 cielęcina normalna	zł. 1.21	7 cielęcina normalna	zł. 1.43
8 " koszerna	zł. 1.27	8 " koszerna	zł. 1.54
9 baranina normalna	" 1.65	9 baranina normalna	" 1.80
10 " koszerna	" 1.96	10 " koszerna	" 2.20
		11 wołow. nor. I g. bez kości	1.90
		12 " nor. II g. bez kości	1.51
		13 połówka wołowa	2.30

Na wyroby masarskie koszerne za 1 kg. w detalu:

1. kielbasa salami I g.	zł. 6.30	7. wędlina „rozmaitości“	6.95
2. " " II g.	" 4.95	8. kielbaski wiedeńskie	"
3. wrocławska I g.	" 3.80	I gat. zł. 4.80	
4. " II.	" 2.85	9. wątróbiana	" 4.00
5. kielbasa gęsia I g.	zł. 4.60	10. sucha eksportowa	" 6.65
6. " gęsia II gat.	3.95		

W myśl par. 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną I-ej instancji według art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 3.000 złotych**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 30 maja 1932 roku

Prezydent m. Łodzi (—) **Br. Ziemięcki.**

Posady

RUTYNOWANA krawcowa poszukuje pracy w lepszych domach prywatnych Oferty sub. „Rutyna” do Administracji 1311—3

POTRZEBNA kawiarka ze znajomością gotowania potraw jarz.skich od zaraz. Zgłaszać się Bar Pax Trauguta 2. 1308—1

BEZROBOTNI, ojciec lat 50, oraz syn lat 20, pozostający w trudnym położeniu, proszą pp. łask. chlebodawców o jakakolwiek pracę. Łaskawe zgłoszenia pod „Praca A. Z.” 286—3

Lokale

OKAZJA. Z powodu wyjazdu oddam jeden pokój z kuchnią z wszelkimi wygodami wraz nowoczesnymi meblami ew. bez, mieszkanie słoneczne, II piętro, śródmieście, Oferty pod „Wyjazd”.

MILY słoneczny pokój ładnie umeblowany tania odnajmę. Piramowicza 2, m. 20.

1 LUB 2 POKOJE słoneczne odnajmę z niekrepującym wejściem; wszelkie wygody, telefon, centralne ogrzewanie. Piotrkowska 211, m. 14.

BALKONOWY ładny pokój odnajmę. Cegielniana 37 m. 19.

POSZUKUJĘ 4-pokojowego mieszkania z kuchnią z wszelkimi wygodami w okolicy Śródmiejskiej lub Cegielnianej do III piętra. Oferty „Warszawski lekarz”.

POKÓJ ładnie umeblowany, wszelkie wygody, telefon, z utrzymaniem lub bez odnajmę. Nawrot 2, m. 31, front, II piętro, 3 brama.

POKÓJ ELEGANCKO umeblowany lub bez mebli, ciepły, słoneczny, front, I piętro, z niekrepującym wejściem, również odpowiednie dla lekarza lub adwokata, do wynajęcia zaraz. Kopernika 19, m. 4.

POSZUKUJĘ lokalu handlowego od 2 do 4 pokoi w śródmieściu. Oferty pod „A — B.”

DO WYNAJĘCIA obszerny lokal na I piętrze, front, przy ul. Piotrkowskiej 90, nadający się na biuro skład hurtowy, lub konfekcje. Wia domość w magazynie „Seterja” Piotrkowska 90, tel. 208-36.

POSZUKUJĘ lokalu fabrycznego od 200 do 400 m. kw. z kablem elektrycznym, najchętniej na parterze. Oferty pod „Od 15 czerwca”.

ELEGANCKI pokój umeblowany z niekrepującym wejściem z wszelkimi wygodami i telefonem odnajmę. Pl. Dąbrowskiego 3 m. 6.

2 ŁADNE pokoje, częściowo umeblowane, słoneczne, z balkonem dla adv., lekarza na biuro zaraz do wynajęcia. Cegielniana 10, m. 11, fr., I p.

NIEKREPUJĄCY, słoneczny, frontowy pokój odnajmę osobom pojedynczym lub małżeństwu, z używalnością kuchni. Żeromskiego 77, m. 7.

1 POKÓJ z kuchnią i wygodką poszukuję od zaraz. Oferty pod „Dobry reflektant”.

DUŻY pokój frontowy, I piętro, z telefonem i kompletnym urządzeniem na biuro, zaraz do wynajęcia. Przejazd 19, m. 15.

POKÓJ Z KUCHNIĄ, wyremontowany, z powodu wyjazdu oddam. Piotrkowska 223, lewa oficyna, I p., m. 19.

Do akt. Nr. 955 i 956 | 1931

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go ul. Piramowicza nr. 7, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 7 czerwca 1932 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Pawła Rozenberga i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1120.—

Łódź, 28. 5. 1932.

Komornik A. Jaroszyński

Do akt. Nr. E. 808 | 32 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. I. Maja 34 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 czerwca 1932 od godz. 10 r. w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej 22 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Międzynarodowe Tow. Transportu i Żeglugi” składających się z mebli biurowych, maszyn do pisania, drukarni ręcznej, samochodu ciężarowego i kasy ogniowodowej oszacowanych na sumę zł. 6.770.— Łódź, 20.5.32 r. Komornik Stanisław Dulkowski.

DLA FACHOWCA na pracownię we. biuro odpowiedni parterowy pokój oddaje gospodarz domu. Piotrkowska 155, Lahmert, zastać do 10 rano.

POSZUKUJĘ ładnego pokoju od gospodarza na prawach lokatora. Oferty pod „Dobry płatnik”.

POKÓJ duży frontowy, dwukondy, wejście niekrepujące odnajmę. Cegielniana 53, m. 8.

ELEGANCKI pokój umeblowany z wszelkimi wygodami i telefonem odnajmę. Cegielniana 19, m. 8.

3 POKOJE komfortowe w centrum z posadzką do II piętra poszukuję. Oferty pod „F. G.”.

SKLEP oraz pokój z kuchnią kolonialny z urządzeniem tania do odstąpienia Zamenhofska 17.

SKLEP kolonialno - spożywczy oraz 2 pokoje z kuchnią natychmiast tania sprzedam. Wólczańska 166. Wiadomość na miejscu.

ŁADNY POKÓJ umeblowany tania odnajmę pojedynczej osobie, ew. małżeństwu. Cmentarna Nr. 3, m. 20.

2 POKOJE z wszelkimi wygodami w centrum poszukuję. Oferty pod „A. M. 100”.

ŁADNY pokój umeblowany, wszelkie wygody, telefon, odnajmę. Al. I Maja 5 m. 4, front, I piętro.

SŁONECZNY umeblowany pokój do wynajęcia. Śródmiejska 32, m. 6 (róg Gdańskiej).



Ważne zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.

TYLKO „OLLA”

Sala Filharmonji Narutowicza 20. tel. 213-84

WYSTĘP TANECZNY

SZKOŁY **Haliny Krukowskiej**

Niedziela, 5 czerwca, godz. 11.30 r. Szczegóły w afiszach i programach.

NOWOOTWORZONY

PIERWSZORZĘDNY SALON FRYZJERSKI MĘSKI I DAMSKI

N. TYSZLA Zawadzka 21 już czynny.

ODZIELNE KABINY DLA DAM. PIERWSZORZĘDNE SIŁY FACHOWE. MANICURE 60 gr.

KUPUJCIE Z I-go ZRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków dziecięcych, Materaców sprężynowych „PATENT”, Łóżek metalowych, Wyścimeczek amerykańskich

Nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73, TEL. 168-61, w podwórzu.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

BERLITZA met. prawdziwa 7 rok szkolny. Wakacyjne kursy języków obcych. Kursy języków obcych uznane przez państwo. Konwersacja, literatura, korespondencja handlowa, Wykładają rodowici anglicy, francuzi, niemiecy, włosi. Zapisy codziennie od 12 do 1 i pół i od 6 do 8-iej Piorkowska 86, m. 9, front. 1307—9

Kupno i sprzedaż.

MEBLE!

modne i starożytno, dobre a tania nabyć można tylko u A. Wajcmana, ul. Sienkiewicza 23, tel. 191-00 m. prywatne przy sklepie.

Uwaga: Kupuję używane meble, dywany, maszyny do szycia i do pisania, futra i garderobę. 3537

REKORD TANIOŚCI! Okulary, Binokle ściśle zastosowane, ze szklami światowych firm, najmodniejsze oprawy. Termometry lekarskie gwarantowane. Bandaże przepuklinowe. Pasy brzuszne lecznicze, uszczuplające. Suspensorja. Pończochy gumowe — poleca Szymon Urbach sp. z o. o., Piotrkowska Nr. 33, tel. 222-23. —6

UŻYWANE łózka materacowe 40 sztuk tania do sprzedania, wypożyczenia na letnisko. Wiadomość: w sklepie spożyw. Sienkiewicza 2. 1212—4

SAMOCHOODY

i motocykle używane. Kupno, Sprzedaż. Konia, Zamiana. Auto-Agencja, Gdańska Nr. 82 tel. 189-28. 588—1

KREDENS i 12 dębowych krzesel bardzo tania do sprzedania. Ul. Mielczarskiego 24, m. 5. 48—7

WIELKA okazja! Z powodu likwidacji zupełna wyprzedaż niżej cen kosztu mebli, łóżek metalowych, dywanów, Piotrkowska 116 I piętro, front, tel. 121-61. 6815-15

Różne

WIŚNIOWA GÓRA. Willa Krenicera, Pensjonat R. i Z. Bryszowych. Wiadomość na miejscu lub tel. 156-47. Ceny na czerwiec niskie. 1256—3

SIATKI (filet) ręczne 11 gr. od ty sięca. Pracownia ręcznych filetów Einhorn, Kilińskiego 49. 976-1.

GROTNIKI. Willa Romana Wójcickiego poleca pokoje umeblowane z utrzymaniem. Informacje: telefon 181-78. —6 987—5

DOM
FUTRZANY**Tygier i Glatter**

Piotrkowska 43 i 29. Tel. 224-77

poleca wielki wybór srebrnych lisów
Przyjmuje futra na letnie przechowanieDŹWIĘKOWY KINOTEATR
„CAPITOL”**Vlasta Burian**
ON I JEGO SIOSTRA**Dziś premiera!**Niezrównany czeski komik filmowy słynny
„C. K. FELDMARSALEKbawi i rozśmiesza do łez w najnowszym
przeboju dźwiękowym Reżyserji KAROLA
LAMAC'Aw dalszej roli głównej: Rozkoszna i miła **ANNY ONDRA**

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek oraz aktualności z kraju.

CENY POPULARNE!

Sala mechanicznie wentylowana i chłodzona!

Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń!

Początek w dni powszednie o 5-ej, w soboty i niedziele o g. 1-ej po południu.

Dźwiękowe Kino LUNA**Dziś wspaniała premiera!**Fascynujący film dźwiękowy
według najpopularniejszej powieści**Edgara Wallace'a**

Reżyserji Harry Lachmana

ŻÓŁTA MASKA

Niebywałe przygody chińczyka w Londynie.

W rolach głównych:

Warwick Ward, Lupino Lane i Doroty Seacable

Olsniewający przepych wystawy!

Przepiękne śpiewy i tańce!

Początek dziś, o g. 4 po poł. następnie o g. 6, w sob. o g. 4-ej

Bilety ulgowe ważne!

Od dziś, 31 maja i dni następnych rozpoczyna sezon letni

W OGRODZIE

rewelacyjnym przebojem

„Dwa sereca biją w walca takt”

W wersji polskiej.

Budynek zabezpieczony w razie niepogody

I-szy dźwiękowy kinoteatr
w ogrodzie
Sienkiewicza 40**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.80, za odnośnienie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 3 do 7 włącznie 60 gr.
bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne
(str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wy-
raz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejscowe obliczane są
o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej